REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 156-03; 585-10; — Telefon administracji 587-60, — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—11

Czwartek, 16 września 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 256 — Kraków — Rok 57

Wybory do francuskiej Rady Republiki

Czyżby sukces de Gaulle'a?

PARYŻ. — Rada Republiki postanowiła, że w roku bieżącym jej skład zostanie całkowicie odnowiony. W dniu 14 przyszłego miesiąca rozpocznie się głosowanie do nowej Rady, a pierwsze jej posiedzenie odbędzie się w dniu 30 października.

Na Kremlu podjęto wczoraj rozmowy

między ZSRR a 3 mocarstwami zachodnimi

MOSKWA — Przedstawiciele czterech mocarstw w Moskwie udali się wczoraj o godz. 4 po południu na [illegible] rozmowę z [illegible].

Przed [illegible] czterej dyplomaci zebrali się na krótką naradę w ambasadzie amerykańskiej. W poniedziałek otrzymali oni nowe instrukcje w sprawie Berlina od swoich rządów.

Wczorajsza konferencja na Kremlu była dziesiątą tego rodzaju wymianą poglądów. Rokowania przerwano na początku ub. tygodnia, przekazując sporne sprawy czterem gubernatorom. Wobec utknięcia [illegible] mów berlińskich na martwym punkcie, uznano za celowe podjęcie negocjacji na wyższym szczeblu.

Rada Bezpieczeństwa zwołana na czwartek

PARYŻ — Rada Bezpieczeństwa zbierze się na nadzwyczajne posiedzenie we czwartek 16 bm. w Paryżu dla przedyskutowania sporu między Indiami a Hajderabadem.

Przedstawiciele obu krajów zostaną przez Radę wysłuchani. Rada zastanowi się, czy atak wojsk Hindustanu stanowi zagrożenie pokoju w Indiach.

[illegible] b. kolonii włoskich w rękach ONZ

Niepowodzenie konferencji paryskiej

Kompromisowe propozycje Wyszyńskiego odrzucone przez mocarstwa zachodnie

PARYŻ. — Konferencja przedstawicieli 4 mocarstw w sprawie b. kolonii włoskich nie osiągnęła porozumienia i przekazała całe zagadnienie Generalnemu Zgromadzeniu ONZ.

Delegat radziecki wiceminister Wyszyński wykazywał daleko idącą [illegible] jednawczość i po odrzuceniu przez trzy pozostałe mocarstwa zasadniczej propozycji radzieckiej przekazania Włochom dawnych kolonii w powiernictwo na czas ograniczony, wysunął nowy projekt ustanowienia na terenie b. kolonii włoskich nadzoru międzynarodowego. Kolonie byłyby administrowane przez radę powierniczą ONZ, naczelną zaś władzę wykonawczą sprawowałby gubernator mianowany przez ONZ. Wykonywałby on swą władzę razem z radą doradczą, w skład której weszliby członkowie 7-u państw - członków ONZ. I to rozwiązanie radzieckie natrafiło na opór pozostałych delegatów.

Czterej przedstawiciele zebrali się wobec tego na ostatnie posiedzenie [illegible] środę po południu w celu uzgodnienia komunikatu o konferencji oraz tekstu listu do Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Jeżeli chodzi o oficjalne stanowisko innych mocarstw, to W. Brytania żąda dla siebie Cyrenajki i części Trypolitanii, proponuje nad Erytreą administrację abisyńską, tylko Somali oddałaby Włochom to warunkowo. Francja pragnie odłożyć decyzję w sprawie Libii na rok, proponuje podział Erytrei między Abisynię i Włochy. USA popierają W. Brytanię w sprawie Libii, oddałyby południową Erytreę Abi[illegible]. Francja i USA są gotowe przekazać Somali Włochom.

Mania „inwestycji" opanowała big business

NOWY JORK. — Szereg koncernów amerykańskich zawiadomił administrację planu Marshalla o zamiarze dokonania inwestycji w krajach Zachodniej Europy w wysokości 150 milionów dolarów. W myśl ustawy o planie Marshalla, koncerny USA inwestujące w zachodniej Europie, [illegible]

Zaopatrzenie woj. krakowskiego w ziemniaki zabezpieczone

KRAKÓW (M) — [illegible] wczorajszym w oddziale Centrali Rolniczej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Krakowie odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, C. U. P., Zarządu Miejskiego, OKZZ, ZSCh, Partii politycznych, [illegible] tralnych zarządów majątków państwowych i „Społem", poświęcona zaopatrzeniu województwa krakowskiego w ziemniaki.

Plan tegorocznej akcji ziemniaczanej przedstawił dyr. Głuziński i już Fałdziński. Wobec niekorzystnych dla urodzaju ziemniaków warunków atmosferycznych Centrala Rolnicza Spółdzielni nie przewiduje możliwości pokrycia potrzeb województwa krakowskiego z produkcji własnego terenu. Ale zamierza się oprzeć [illegible] duże; części na uruchomionych już zakupach z województw nadwyżkowych z łódzkiego, poznańskiego i pomorskiego.

W toku dyskusji przedstawiciele Związku Samopomocy Chłopskiej zwrócili uwagę na konieczność zaopatrzenia nie tylko mieszkańców miast, ale i wsi w tych okolicach, gdzie ziemniaki zawiodły, aby nie dopuścić do redukowania stanu trzody chlewnej, oraz zapewnić pełne pokrycie zapotrzebowania ziemniaków do sadzenia.

Po dyskusji przyjęto do wiadomości plan tegorocznego obrotu ziemniaczanego, przedstawiony przez CRS, oraz postanowiono spowodować przyśpieszenie dostaw.

Na zakończenie tow. Marek, jako przedstawiciel OKZZ, zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia dostaw dla woj. krakowskiego we właściwej kolejności, oraz podkreślił, że należy niezwłocznie przystąpić do opracowania planu podziału ziemniaków na poszczególne zakłady pracy według listy zamówień i [illegible] dług ustalonej ceny hurtowej dla konsumenta 725 zł za 100 kg.

Sprzeczne wiadomości z Hajderabadu

NEW DELHI — Komunikat hinduski twierdzi, że oddziały Hindustanu znajdują się w połowie drogi od granicy do Hajderabadu — stolicy księstwa. Natomiast komunikat hajderabadzki utrzymuje, że ofensywa hinduska jest bardzo powolna i że Hindusi stracili dotychczas 1000 zabitych.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Karachi, że przed pałacem premiera Pakistanu doszło do burzliwej demonstracji ludności, która domagała się podjęcia natychmiastowej akcji, celem obrony Muzułmanów w Hajderabadzie przed agresją hinduską.

Podają z New Delhi, że generalny gubernator Indii zarządził wprowadzenie stanu wyjątkowego na terenie całego dominium. Żandarmeria hinduska rozbroiła straż wojskową Hajderabadu, stojącą na warcie przed gmachem przedstawiciela Nizama Hajderabadu.

Anglia umywa ręce

LONDYN. Sprawa wkroczenia wojsk indyjskich do Hajderabadu będzie prawdopodobnie poruszona w Izbie Gmin w czasie debaty nad mową tronową. Prawdopodobnie w imieniu opozycji zabierze głos Eden. Podczas poprzedniej dyskusji nad kwestią Hajderabadu, która odbyła się pod naciskiem konserwatystów Attlee oświadczył, że sprawa Hajderabadu jest wyłączną sprawą dominium Indii i rządu Pakistanu oraz Państwa Hajderabadu. W. Brytania nie ma podstaw do zabierania głosu w tej kwestii.

Gdy zawiodły czołgi i samoloty

Gazy mają zniszczyć powstańców greckich

BELGRAD. — Radio Wolnej Grecji donosi, że Latri Lakis, dowódca drugiego korpusu armii monarcho-faszystowskiej na odcinku Kastoria opublikował dnia 11 września [illegible] kaz, polecający podległym mu [illegible] nostkom dostarczenie informacji co do kierunku wiatru i rozlokowania wojsk w celu umożliwienia użycia gazów trujących przeciwko jednostkom armii demokratycznej. Za podszeptami swych amerykańskich „doradców" są oni obecnie gotowi uciec się do gazów trujących, aby w ten sposób zatriumfować nad ludem greckim.

Radio Wolnej Grecji dodaje, że rozkaz ten jest niezaprzeczalnym dowodem, że ani armaty, ani czołgi, ani samoloty, ani inne środki walki które rząd ateński otrzymuje od swych protektorów - imperialistów, nie ocalą już przywódców monar[illegible] faszystowskich w ich walce przeciwko armii demokratycznej.

Zasłużona kara

BERLIN. — Radziecki trybunał wojskowy skazał na karę 25 lat ciężkich robót pięciu prowokatorów niemieckich, którzy zachowywali się w sposób szczególnie prowokacyjny i brutalny w czasie ostatniej demonstracji antydemokratycznej w Berlinie.

Irlandia poza obrębem Imperium

LONDYN — W. Brytania nie zaprosiła Irlandii do wzięcia udziału w konferencji premierów imperium brytyjskiego, która odbędzie się w Londynie w październiku.

Wallace ujawnia dwa oblicza Trumana

BALTIMORE. Przywódca partii postępowej Wallace wygłosił przed 6-tysięcznym audytorium przemówienie, w którym ostro zaatakował dwulicową politykę prezydenta Trumana. Nawiązując do zarzucania przez Trumana całej odpowiedzialności na kongres, Wallace wskazał, że nie mniejszą odpowiedzialność ponosi Truman.

Oświadczenie swoje przywódca partii postępowej poparł szeregiem przykładów. Przypomniał on, że Truman: 1) Początkowo zniósł reglamentację cen [illegible] potem domagał się jej przywrócenia, 2) Potępił ustawę antyrobotniczą Tafta-Hartley, ale posługuje się [illegible] nadal na [illegible] kroku 3) Ogłosił program praw cywilnych, ale nie zniósł dyskryminacji rasowej w siłach zbrojnych, 4) Oskarżył republikanów o szerzenie paniki, podczas gdy w istocie sam ją wywołał swymi histerycznymi orędziami do Kongresu.

Wallace przytoczył wreszcie fakt zwolnienia go ze stanowiska ministra handlu za wygłoszenie przemówienia, które sam Truman uprzednio zatwierdził.

Oświadczenie tow. Fierlingera

Stosunek demokracji ludowej do prywatnej własności

PRAGA — Wiceminister Czechosłowacji Zdenek Fierlinger przemawiał na konferencji rady prawniczej partii komunistycznej. Fierlinger oświadczył, że nie przewiduje się zniesienia własności prywatnej, przeciwnie „mamy zamiar [illegible] umocnić w wypadkach, gdy nie hamuje postępu i gdzie nie staje się instrumentem eksploatacji człowieka przez człowieka".

Fierlinger powiedział dalej, że nowy porządek prawny nie jest ograniczeniem praw obywatelskich lub wolności obywatelskich. „Chcemy, aby nowy porządek prawny był oparty na najwyższych zasadach humanitarnych, tak, abyśmy mogli stworzyć porządek, który [illegible] by sprawiedliwy i ludzki [illegible] każdemu obywatelowi poczucie bezpieczeństwa i pewności prawnej".

Schumacher znowu „wodzem "SPD

DUESSELDORF. — Na dorocznym kongresie niemieckiej partii socjal-demokratycznej (SPD) w Duesseldorfie wybrano ponownie przewodniczącym partii dr Kurta Schumachera.

Kongres powziął charakterystyczną uchwałę, że członkowie SPD nie powinni należyć do demokratycznych związków byłych więźniów politycznych, gdyż wobec tych związków SPD ma „zastrzeżenia natury politycznej".

Kobiety - pracownice służby pocztowej

przystępują do akcji współzawodnictwa

KRAKÓW. — W świetlicy Związku Zawodowego Pracowników Poczt [illegible] Telegrafów odbył się okręgowy zjazd Rady Kobiet przy okręgowym Zarządzie Zw. Zaw. Pracowników P i T. Obradom przewodniczyła przedstawicielka Rady Kobiet przy głównym zarządzie tow. Jakowlew.

Po przemówieniu dyrektora Okręgu [illegible] i przewodniczącego Związku Pocztowców tow. Kasnowskiego, następne przemówienia wygłosiły przedstawicielki Partii politycznych PPS i PPR. W przemówieniach i dyskusji podkreślone zostało znaczenie uświadomienia politycznego [illegible] społecznego kobiet, oraz momen[illegible] ogólno - światowej walki kobiet [illegible] równouprawnienie.

Na zakończenie zjazdu uchwalona została jednogłośnie rezolucja, w której pracownicki Poczty i Telekomunikacji z terenów województwa krakowskiego, rzeszowskiego i kieleckiego protestują przeciwko faszystowskim posunięciom władz anglosaskich, przesyłają serdeczne pozdrowienia kobietom walczącej Grecji, Palestyny, Hiszpanii i innych krajów, gdzie toczy się walka o postęp i sprawiedliwość społeczną, oraz deklarują spontaniczny udział we współzawodnictwie pracy na terenie poczty dla przyśpieszenia procesu odbudowy życia gospodarczego i podniesienia stopy życiowej.

Zjazd wyraził przekonanie, że rola kobiet pracujących nie może się ograniczać jedynie do życia rodzinnego, lub pracy zawodowej, ale powinna objąć wszystkie odcinki, na których wypracować można lepsze jutro Polski Ludowej.

Henri Queuille

Premier - zawodowiec

Trudno wyobrazić sobie bardziej bezbarwną politycznie indywidualność, niż Henri Queuille, który jeszcze pełni funkcje premiera Francji. Queuille nie odznaczył się niczym w dotychczasowej 30-letniej karierze politycznej. Zawsze stał w cieniu „silnych ludzi". Przed wojną w cieniu Eduarda Herriota, matadora partii radykalnej, w czasie wojny w cieniu Charlesa de Gaulle. W III Republice ceniono go najbardziej za to, że nie wiele mówił i był zawsze lojalny wobec kierownictwa partii. A ponieważ radykałowie tą Francją tradycyjnie współrządzili: więc Queuille również tradycyjnie zasiadał w rządach, na różnych stanowiskach, najczęściej jako minister rolnictwa, może dlatego, że do zajęcia tego stanowiska nikt się nie kwapił. Piętnaście razy Henri Queuille był ministrem i złośliwi twierdzą, że w kwestionariuszu mel dunkowym w rubryce „zawód" dzisiejszy premier wpisywał regularnie jedno słowo: „ministre".

Wybór Queuille'a na premiera zaskoczył całą Francję. Niektórzy utrzymują, że był to akt rozpaczy ze strony prez. Auriola, gdy wszyscy odmawiali niewdzięcznego zadania. Ale dobrze poinformowani twierdzą, że momentem, który skłonił prezydenta do wyboru Queuille'a była okoliczność, że Queuille w czasie wojny stał blisko de Gaulle'a jako członek tymczasowego rządu w Algierze i że on jeden ze wszystkich polityków rozstał się przyjaźnie z generałem, o którym mówi zawsze z admiracją: „On mnie cenił..."

Jeżeli istotnie taka była pobudka Auriola, to prezydent nie pomylił się. Z matematyczną dokładnością od chwili gdy Henri Queuille został premierem, de Gaulle przestał atakować „ludzi systemu", a atakuje już tylko „system". Tak było w Tulonie, na Rivierze i na Korsyce. Zawodowy „minister" łatwiej dogada się z Generałem — myśla w pałacu Elizejskim. Dawny zastępca (na papierze) de Gaulle'a będzie po wolnym narzędziem Generała w okresie przejściowym — mówią na Rue de Solferino.

Dlatego nie chodzi już o program nowego rządu, który jest kopią programu Schumana. Chodzi o likwidatora i pośrednika, który przekaże władzę i masę spadkową oraz zabezpieczy przekazującym pozycje w Republice.

Tylko, że rachunek Henri Queuille'a robiony jest bez narodu francuskiego.

Proces spiskowców na Węgrzech

BUDAPESZT — W Budapeszcie rozpoczął się proces 24 urzędników ministerstwa rolnictwa, z których 8 brało bezpośredni udział w spisku przeciw republice, a reszta współdziałała ze spiskowcami drogą sabotażu w rolnictwie kraju, przekazywania tajemnic urzędowych malwersacji funduszów państwowych itp. Jeden z oskarżonych Istvan Bebewicz zdołał umknąć z gmachu sądu, wyzyskując nieuwagę straży.

50 tysięcy robotników grozi strajkiem

BERLIN. — Jak donosi agencja ADN 50 tysięcy robotników fabryk metalowych, wysuwając żądania podwyżki płac, powzięło uchwałę ogłoszenia strajku w razie nieuwzględnienia ich postulatów. Jak agencja podaje, rokowania między przedstawicielami związku zawodowego metalowców a związkiem przemysłowców przemysłu metalowego w Bawarii nie dały wyniku.

Nowa polska linia okrętowa

GDYNIA. — W najbliższych dniach uruchomiona zostanie nowa polska regularna linia okrętowa Szczecin—Gdańsk—Helsinki. Dotychczas na niej kursował jedynie liński s/s „Mira".

Próbny rejs, który odbył s/s „Rataj", wykazał w pełni celowość uruchomienia linii pod badaną polską i w najbliższym czasie podjęta zostanie obsługa przez jeden ze statków GAL.

Przemysł polski imponuje

na Targach Lewantyńskich w Bari

Uznanie ze strony Prezydenta Włoch

RZYM. (PAP) — Prezydent Republiki Włoskiej Luigi Einaudi zwiedził pawilon polski na targach lewantyńskich w Bari. Prezydenta, któremu towarzyszyli, m. in.: przewodniczący Izby Posłów — Gronchi, wiceprzewodniczący senatu — Mole, minister przemysłu i handlu — Lombardo i minister sprawiedliwości — Grassi, oprowadzał po pawilonie, udzielając szczegółowych informacji, dyrektor międzynarodowych targów poznańskich Franciszek Jaśkowiak.

W czasie godzinnej wizyty w pawilonie polskim prezydent Einaudi szczególnie interesował się wyrobami przemysłu polskiego na Ziemiach Odzyskanych. Małżonce prezydenta Republiki, mówiącej po polsku, dyrektor Jaśkowiak wręczył wiązankę kwiatów biało - czerwonych ze wstęgami o barwach narodowych oraz imieniem delegacji polskiej ofiarował porcelanowy komplet kawowy z państwowej fabryki w [illegible] dzieży.

Dostojnicy państwowi podkreślili olbrzymi postęp Polski na polu przemysłowym i stwierdzili wysiłek Polski w dziele odbudowy Europy.

Wiceprezydent targów lewantyńskich w Bari dr. Atlante wyraził wdzięczność rządowi polskiemu za imponujący udział Polski w targach. Polska bowiem wysunęła się na pierwsze miejsce wśród 23 państw, uczestniczących w tych największych targach śródziemnomorskich.

Bohaterowie Pracy Socjalistycznej

Odznaczenie robotników i inżynierów Donbasu

MOSKWA (PAP) Rząd radziecki przyznał tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej 50 wybitnym robotnikom, mechanikom i inżynierom zagłębia węglowego Donbasu.

Wśród odznaczonych znajduje się sławny górnik radziecki — Logwinienko, który był przed wojną jednym z przodujących górników ZSRR, odznaczył się szczególnie przy odbudowie zatopionej przez wycofujących się okupantów kopalni.

10 tys. koni dla biednych chłopów

WARSZAWA. — Do końca września przybędzie z Danii do Polski 10 tys. koni. Min. Ziem Odzyskanych w porozumieniu z Min. Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Zw. Samopomocy Chłopskiej ustaliło następujący rozdzielnik: woj. szczecińskie otrzyma 4.000 koni, woj. olsztyńskie — 3.300, woj. poznańskie i wrocławskie po 750, woj. gdańskie — 600, oraz woj. białostockie i śląsko-dąbrowskie po 200.

Konie otrzymają przede wszystkim mało i średnio-rolni chłopi.

Wycofania obcych wojsk z Korei

domaga się parlament krajowy

MUKDEN — Zgromadzenie narodowe Korei wystosowało pismo do rządów Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych z prośbą o jednoczesne wycofanie z Korei okupacyjnych wojsk radzieckich i amerykańskich.

Zgromadzenie Narodowe, zwracając się z prośbą o wycofanie wojsk okupacyjnych korzysta jednocześnie z okazji, aby podziękować rządowi Związku Radzieckiego za to, że jeszcze we wrześniu 1947 roku wyraził zgodę na wycofanie swych wojsk jednocześnie z wojskami amerykańskimi.

„Wojna chłopska" na Filipinach

NOWY JORK — Donoszą z Manilla o zarządzeniu ostrego pogotowia w oddziałach wojskowych i policyjnych, które mają być użyte do akcji przeciwko chłopom filipińskim. W rejonie Candaba wojsko podjęło już działania, wsparte lotnictwem i artylerią.

Zmuszani do nadmiernych prac przez bogatych właścicieli ziemskich, chłopi zorganizowali masowe protesty, w których żądali radykalnej poprawy warunków pracy, oraz podwyższenia zarobków. W odpowiedzi na akcję chłopów, właściciele ziemscy wezwali pomocy wojskowej.

Wycieczka Polaków z Niemiec

na Wystawie Ziem Odzyskanych

WROCŁAW. — Przybyła na Wystawę Z. O. wycieczka Polaków z Niemiec. Wycieczkę prowadzą wybitni przedstawiciele Polonii w Niemczech w osobach: prezesa okręgu Związku Polaków w Lipsku — Walentego Rybaczka, prezesa okręgu magdeburskiego — Ludwika Kasperczaka i przedstawiciela Związku Młodzieży Polskiej w Niemczech — Bolesława Potrzeby.

Uczestnicy wycieczki wyrażali się z wielkim uznaniem o Wystawie Z. O. i o szybkim tempie odbudowy kraju i Wrocławia.

Podziękowanie dla uczonych polskich

od rektora uniwersytetu w Jerozolimie

JEROZOLIMA. — Rektor uniwersytetu hebrajskiego M. Fekete przesłał do konsula generalnego R. P. list z wyrazami podziękowania za protest rektorów wyższych uczelni w Polsce przeciwko barbarzyńskiemu niszczeniu obiektów i zbiorów uniwersyteckich w Jerozolimie wskutek ataków legionu arabskiego.

Stanowisko uniwersytetów polskich — oświadcza, m. in., rektor Fekete — dodaje nam otuchy i nadziei, że sumienie cywilizowanego świata jest wciąż jeszcze żywe. Pragniemy gorąco nadejścia dnia, gdy do głosu naukowców polskich [illegible] i gdy potężna [illegible] naukowego uniemożliwi takie barbarzyńskie czyny.

Apel towarzystwa przyjaźni francusko-radzieckiej

PARYŻ — Zarząd towarzystwa przyjaźni francusko-radzieckiej obradował w Paryżu. Sprawozdanie zarządu Towarzystwa przedstawione przez Pailleret sekretarza generalnego stwierdza, że powrót do polityki przyjaźni francusko-radzieckiej, zapewniające niezawisłość Francji, ułatwi jej odbudowę, zapewni jej bezpieczeństwo i skonsoliduje pokój.

Co kryje się za ponętnym projektem

włosko-austriackiej unii celnej?

WIEDEŃ — Prasa austriacka opublikowała wczoraj oświadczenie włoskiego ministra spraw zagranicznych Sforzy, który powiedział, że ma nadzieję, iż Włochy zawrą z Austrią unię celną. Komentując to oświadczenie dziennik austriacki „Der Abend" określa je jako nowy zamach na samodzielność Austrii. Plan unii celnej między Włochami a Austrią, pisze dziennik, nie jest nowy. Jak wiadomo, angielski minister spraw zagranicznych Bevin latem 1946 r. omawiając sprawę Tyrolu południowego, wypowiedział się za utworzeniem takiej unii. Unia celna między Austrią a Włochami podkreśla „Der Abend" oznaczałaby utworzenie bloku składającego się z Austrii, Włoch i Niemiec zachodnich, który stałby się grobem samodzielności Austrii.

Sukcesy chińskich wojsk demokratycznych

PEKIN. — Wojska demokratyczne rozpoczęły ofensywę we wschodniej Hopei i przecięły linię kolejową Pekin — Mukden między Tientsinem i Szang - Haik - Wanin.

Tarcia wśród Arabów palestyńskich

PARYŻ — Agencja France Presse donosi z Kairu, że odbyło się tam posiedzenie wyższego komitetu arabskiego w Palestynie, na którym rozpatrywano sprawę utworzenia rządu palestyńskiego. Na skutek tarć, wynikłych w około sprawy rozwiązania komitetu, nie powzięto żadnych decyzji, czy „rząd arabski" będzie wkrótce powołany do życia.

Robotnicy brytyjscy muszą bronić zagrożonych praw

LONDYN. — Jak podaje dziennik „Daily Worker", sekretarz londyńskiego okręgowego komitetu partii komunistycznej John Mahon oświadczył na zebraniu partyjnym, że przebieg obrad kongresu Trade-Union, oraz przemówienie Crippsa wskazują na to, iż rząd angielski przygotowuje nowy atak na płace robotników. Przywódcy Trade-Unionów dążą do dalszego obniżenia stopy życiowej mas robotniczych w interesie imperialistów angielskich. John Mahon oświadczył, że komunistyczna partia Anglii stawia sobie za cel skupienia milionów robotników w około walki z polityką rządu Labour Party i kapitalistów.

Maszyna wartości 50 tys. dolarów

wraca ze Szwajcarii do Polski

WARSZAWA. Szwajcarski Sąd Najwyższy zasądził firmę „Povers" Hornie na zwrot Polsce maszyny amerykańskiej t. zw. tabulatora, wartości ok. 50 tys. dol. Tabulator wywieziony został podczas wojny przez okupanta z Pocztowej Izby Kontroli Rachunkowej w Bydgoszczy i sprzedany do Szwajcarji. Odzyskany tabulator, wagi ok. 10 ton, stanowi człon całego zespołu maszyn, przeprowadzających mechaniczną kontrolę przekazów pocztowych i innych dokumentów.

Wyrok sądu szwajcarskiego jest bardzo ważny również z tego względu, że stanowi on precedens w innych tego rodzaju sprawach przed sądami zagranicznymi krajów, w których do dziś dnia znajduje się wiele wywiezionego z Polski mienia.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

НОВОЕ ВРЕМЯ

wyjaśnia kulisy zamknięcia przez rządy kilku krajów bałkańskich szkół francuskich, funkcjonujących na ich obszarze:

„Istniały po temu ważne powody. Szkoły, które właśnie zamknięto, były pierwszorzędną przykrywką działalności francuskiego wywiadu na Bałkanach. Jeszcze przed drugą wojną światową francuskie zakłady naukowe za granicą były obsadzone przez licznych "agentów francuskiego drugiego odd ziału. W czasie mobilizacji w roku 1939 wiele tych „uniwersytetów" błyskawicznie przekształciło się w przybudówki i filie francuskich attachatów wojskowych i morskich w obcych stolicach, a profesorowie okazali się oficerami z odpowiednimi stopniami wojskowymi.

Pod pretekstem „krzewienia kultury francuskiej" szkoły francuskie w krajach bałkańskich stanowiły w rzeczywistości instrument polityki penetracji Wall Streetu. Od pierwszych chwil powstania demokracji ludowych w krajach Półwyspu szkoły te przekształciły się w „reduty obronne" reakcji. Mówiąc o tych zakładach wybitne francuskie osobistości nie ukrywały bynajmniej ich właściwych celów. Wprost oświadczały one: „Nasza istotna rola polega na zwalczaniu wpływów rosyjskich". Misja tych szkół w Bułgarii i Rumunii polegała na pracy nie dla Francji, ale na działalności, wymierzonej przeciw demokracjom ludowym w interesach amerykańskiego ekspansjonizmu.

Decyzja obu rządów, będąca nie jako uzupełnieniem lekcji konferencji naddunajskiej, świadczy o tym, że sprawa obcych kolonizatorów w krajach demokratycznych na Wschodzie Europy jest definitywnie przegrana."

Powódź we Włoszech

RZYM. — Ulewne deszcze w północnych Włoszech spowodowały wylew szeregu rzek w rejonie Genui i Bolonii.

Przystąpiono pośpiesznie do ewakuacji ludności z najbardziej zagrożonych terenów. Komunikacja kolejowa pomiędzy Alessandrią a miastami nadpadańskimi została przerwana na [illegible] podmycia torów. Straty są znaczne zarówno w miastach, jak i na wsi.

Dźwig pływający w Szczecinie

SZCZECIN — Dnia 11 bm. został oddany w porcie szczecińskim do eksploatacji pierwszy dźwig pływający, do przeładunków masowych o nośności 5 ton. Dźwig ten został całkowicie zmontowany w szczecińskich warsztatach portowych. Konstrukcja jego pochodzą z wraku wydobytego z dna Odry w Swinoujściu.

Największy w br. ładunek węgla do Włoch

GDYNIA. — Port gdyński opuścił statek „Aspromonte" z największym ładunkiem węgla dla Włoch w r. b., a mianowicie 10.100 ton.

Nie tędy droga do pokoju

Kiedy przed 6 tygodniami rozpoczęły się w Moskwie rozmowy między przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z jednej strony, a Związku Radzieckiego z drugiej, zewsząd dały się słyszeć głosy ostrożnego — jak to nazywano w Londynie — optymizmu. Pełną gotowość do przeprowadzenia rozmów okazał rząd radziecki, nie bacząc, że przed niedawnym [illegible] Moskwie i wymianie listów Wallace — Stalin, min. Marshall odrzucił okazję do przedyskutowania spraw spornych, upierając się przy dalszym prowadzeniu tzw. zimnej wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Chaos gospodarczy w zachodnich strefach Berlina, trudności w jakie popadły [illegible] odcinku w związku z [illegible] wprowadzeniu marki zachodniej podyktowały im konieczność podjęcia rozmów dyplomatycznych w Moskwie.

Niepokój reakcji niemieckiej

Charakterystyczne wówczas było stanowisko koncesjonowanej przez państwa zachodnie niemieckiej prasy w Berlinie. Wypowiedziała się ona jednogłośnie przeciwko podjętym w Moskwie rozmowom. W tym momencie było jasne, że możliwość dojścia do [illegible] przedstawicielami mocarstw zachodnich i Związku Radzieckiego wybitnie zaniepokoiła reakcję niemiecką. W kołach [illegible] i zaznaczania [illegible] władze okupacyjne państw zachodnich chaosu walutowego, bez [illegible] w żywność i artykuły pierwszej potrzeby ludności kilku milionowego miasta oraz dostarczanie prasowej berlińskiej w strefach zachodnich niespokojnych [illegible]

[illegible] jest, że na pewnych [illegible] nastąpiło zbliżenie poglądów. Wyrazem tego stały się obrady przedstawicieli 4 rządów okupacyjnych w Berlinie, którym w wyniku rozmów moskiewskich przekazano szereg spraw technicznych do uzgodnienia [illegible]

Logicznie biorąc wydaje się, że w [illegible]

Przeciw pokojowi

[illegible] jednak, że Niemcy wyciągnęli [illegible] odmienne wnioski, zgodnie jednak z [illegible] stanowiskiem, zajętym [illegible] początku rozmów w Moskwie. Reakcji niemieckiej nie na rękę byłoby dojście do porozumienia między przedstawicielami mocarstw zachodnich a Związkiem Radzieckim. W Berlinie sytuacja się wybitnie zaostrzyła i to akurat w momencie, kiedy po raz pierwszy od szeregu miesięcy przy [illegible] naradzili wszyscy 4 gubernatorzy wojskowi.

[illegible] rych. Wystąpienie delegacji robotniczej, przedstawiającej słusznie postulaty ludności berlińskiej potrak[illegible] sprowokowane burzliwe zajścia a reakcyjne partie wodzące [illegible] radzieckiej z socjaldemokratami na czele, urządziły manifestację w brytyjskiej strefie Berlina, podburzając przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Masy pracujące Berlina, zorganizowane w związkach zawodowych, dały godną odpowiedź reakcji berlińskiej, zwołując w dwa dni później olbrzymie zgromadzenie na [illegible] rym zebrani wypowiedzieli się manifestacyjnie za jednością Niemiec, przeciwko anglosaskim planom podziału, piętnując równocześnie [illegible]

Perfidia Anglosasów

Nie jesteśmy oczywiście tak naiwni, abyśmy mniemali, że postępowanie reakcji niemieckiej — od początku do końca — jest przejawem samorodnym. W nim znajduje odbicie dwulicowa gra państw zachodnich, których pełną opieką i całkowitym poparciem cieszą się wyznawcy reakcjonistów niemieckich. Nie do pomyślenia jest jakakolwiek akcja pp. Neumannów, Friedensbergów, Suhrów, która nie miałaby za sobą „błogosławieństwa" władz okupacyjnych stref zachodnich.

Perfidia Anglosasów raz jeszcze ukazała się w całej pełni. W Moskwie rozmowy, a w Berlinie awantury reakcji niemieckiej pod ich opieką. Reklamowane na zewnątrz próby dojścia do porozumienia i równoczesne obrady niemieckiej samozwańczej „konstytuanty" w Bonn, która ma powołać do życia państwo zachodnio-niemieckie. Umiarkowany optymizm, a na niemieckim terenie prowokacje.

[illegible] i reakcja [illegible] drogą na przekór szczerym pokojowym wysiłkom Związku Radzieckiego oraz złotym pragnieniom wszystkich narodów.

Austria w pętli dolarowej

(Korespondencja własna)

WIEDEŃ, we wrześniu.

Austria, podpisując przed [illegible] miesiącami układ z Ameryką o [illegible] doraźnej pomocy, zrzekła się podkopała fundamenty swej suwerenności. Amerykańscy kapitaliści uzyskali dzięki tej umowie prawo przekazywania z Austrii do USA zysków w walucie dolarowej. Specjalna misja amerykańska kontroluje całą gospodarkę kraju, a rząd wiedeński nie [illegible] przeprowadzić żadnych [illegible] nów gospodarczych bez zezwolenia tej misji. Austria stała się w ten sposób kolonią USA.

„TYLKO NA EKSPORT"

Jeśli mieli się Austriacy, którzy łudzili się, że „pomoc" USA zlikwiduje kryzys żywnościowy w Austrii, [illegible] dziś przeżywają oni dotkliwe rozczarowanie. Nadchodzące towary nie są potrzebne gospodarce państwowej, ani też nie odpowiadają potrzebom ludności. Wśród dostaw żywności często znajdują się transporty nie do użytku. Nadchodziła żywność całkowicie zepsuta, zaopatrzona w napis „tylko na eksport".

Jakby na ironię ostatnie dostawy z USA zawierały proszek DDT w ilości wystarczającej na kilka lat, 2 wagony papieru toaletowego, kilka wagonów zapałek amerykańskich a także 3 wagony proszku do pieczenia. W prawdzie nie ma mąki, ale gospodynie austriackie otrzymały na pociechę pachnący proszek.

Plan Marshalla miał zdobyć „serca i żołądki Austriaków". Takie obietnice rozsiewał rząd austriacki. Tym [illegible] z racji „pomocy" USA obywatel austriacki otrzymuje żywność o wartości poniżej 1800 kalorii, co jest już racją głodową. Austria wymaga pomocy w ramach 173 mil. dolarów rocznie, przyznano jej natomiast tylko 109,2 mil. dolarów, z czego jedynie 56,6 mil. przypada na zakup zboża.

Kryzys aprowizacyjny zaostrza się tym więcej, że własna produkcja rolna Austrii wynosi tylko 30 proc. stanu z roku 1937.

DŁAWIENIE PRZEMYSŁU

Przemysł austriacki w ostatnich pięciu miesiącach ograniczył swą produkcję z powodu braku stali. Z drugiej strony własna produkcja stali wzrosła do 80 proc. stanu sprzed wojny, a w dodatku Austria eksportuje [illegible] proc. swej całej produkcji hutniczej. Co to wszystko oznacza?

Sytuację tę powoduje całowy [illegible] kredytów amerykańskich, dążący do zdławienia austriackiego przemysłu przeróbki metali.

Austria spaść ma do roli dostawcy nie cennych fabrykatów, lecz surowców i półfabrykatów. Są to dalsze następstwa „planu sytości" Marshalla.

Poza bezpośrednimi szkodami w gospodarce narodowej pojawia się na widnokręgu groźba bezrobocia, oraz niemożność zatrudnienia całego podrastającego pokolenia.

Znamieniem kryzysu austriackiego jest chronicznie ujemny bilans handlowy, powstały wskutek zakazu rozwoju stosunków gospodarczych z krajami Europy Wschodniej.

POD FLAGĄ USA

Dodajmy, że Austria winna jest Polsce ok. 30 mil. szylingów, Czechosłowacji ok. 78 mil., a Bułgarii blisko 2 mil. Ogółem zadłużenie w krajach demokracji ludowej wynosi ponad 135 mil. szylingów. Sens polityczny tego zjawiska jest jasny: ekspansjoniści amerykańscy pragną wyprzeć z rynku austriackiego swych konkurentów europejskich. Wskutek „planu Marshalla" Austria żegluje pod flagą imperializmu amerykańskiego.

Bieda ogólna w Austrii oraz krzywda ludu austriackiego są dowodem, iż pętla dolarowa w postaci „planu pomocy USA" jest przedsięwzięciem samobójczym dla każdego narodu, który sobie tę pętlę zarzuci dobrowolnie na własną szyję.

B. S.

Ujednolicenie i usprawnienie wczasów

zapewnia Fundusz Wczasów Pracowniczych

Fundusz Wczasów Pracowniczych [illegible] sie jesienno-zimowym.

W tych miesiącach jak już pokrótce pisaliśmy czynne będą tylko niektóre ośrodki wypoczynkowo-zdrowotne, a przede wszystkim takie, jak Zakopane, Wisła, Jastrzębie-Zdrój, Krynica, Szczyrk, Zwardoń.

Poszczególne Delegatury Funduszu Wczasów Pracowniczych, np. Delegatura Śląsko-Dąbrowska czynią już przygotowania do sezonu jesienno-zimowego, odbywając konferencje z zainteresowanymi związkami zawodowymi, celem opracowania rozdzielników.

Obecnie akcja wczasowa znalazła się na drugim etapie swego rozwoju.

Znaczenie wczasów zostało już przez robotników przeważnie zrozumiane.

Dziś chodzi o to, aby akcja ta została usprawniona i objęła ogół pracowników.

Chcąc uzyskać informacje o aktualnych zagadnieniach wczasowych zwróciliśmy się do wiceprzewodniczącego KCZZ posła tow. Szczęśniaka z szeregiem [illegible]

Przede wszystkim chodziło nam o wyjaśnienie, w jaki sposób Fundusz Wczasów Pracowniczych zamierza zlikwidować szkodliwe nadwyżki w domach wypoczynkowych.

[illegible] dotychczasowego sezonu wczasowego niejednokrotnie miały miejsce wypadki, że poszczególne związki zawodowe nie przestrzegały ustalonych rozdzielników, wysyłając na wczasy większe niż ustalono ilości robotników.

Wskutek tego wiele domów wypoczynkowych znalazło się w trudnościach, zarówno jeżeli chodzi o rozmieszczenie i zakwaterowanie wczasowiczów, jak i ich wyżywienia.

Było to również powodem częstych narzekań na wadliwość organizacji [illegible]

W przyszłym sezonie wczasowym [illegible] Szczęśniak rozdzielnictwo miejsc w domach wypoczynkowych powierzone zostanie wyłącznie związkom branżowym.

Każdy związek otrzyma wyznaczoną ilość miejsc w domach wypoczynkowych uzależnioną od ilości członków.

W razie nie wykorzystania tych miejsc związek musi pokryć koszty z tym związane. Związki zawodowe [illegible] ściśle [illegible] rozdzielnika [illegible] wypoczynkowych.

W ten sposób tylko również rozwiązana zostanie sprawa rentowności akcji wczasowej przy jednoczesnym nie powtarzaniu się takich wypadków jakie obserwowano w okresie letnim np. w ośrodku wypoczynkowym w Spale, kiedy to na 450 łóżek zakwaterować trzeba było 870 wczasowiczów.

Fundusz Wczasów Pracowniczych — jak poinformował nas dalej tow. Szczęśniak opracowuje obecnie obszerną, szczegółową instrukcję odnośnie prowadzenia domów wypoczynkowych.

Instrukcja ta precyzuje jasno obowiązki kierowników i personelu domów wypoczynkowych.

Fundusz Wczasów Pracowniczych opracowując tę instrukcję ma na celu wciągnięcie na stanowiska kierownicze w akcji wczasowej uspołecznionych przedstawicieli świata pracy, zarówno robotników, jak i kobiety pracujące.

Przyczyni się to niewątpliwie do dalszego zdemokratyzowania akcji wczasowej i ujednolicenia poziomu domów wypoczynkowych.

Jednocześnie opracowywana instrukcja ułatwi kontrolę domów wypoczynkowych w dziedzinie finansowej.

Zdaniem tow. Szczęśniaka wprowadzenie w [illegible] nowych [illegible] organizacyjnych przyczyni się do usprawnienia pracy personelu domów wypoczynkowych [illegible] oszczędności w administrowaniu tymi ośrodkami.

Fundusz Wczasów Pracowniczych projektuje również rozwiązanie kwestii zaopatrzenia domów wypoczynkowych w artykuły żywnościowe.

Wiąże się to z sprawą centralizacji [illegible] wczasowej. Dotychczas bowiem poszczególne domy wypoczynkowe we własnym zakresie czyniły starania o wyżywienie wczasowiczów. Przejściowe trudności w rynku krajowym np. w dziedzinie tłuszczów i mięsa odbijały się niejednokrotnie na poziomie wyżywienia w domach wypoczynkowych.

Była to również przyczyna narzekań ze strony niektórych wczasowiczów.

Chcąc na przyszłość zapobiec temu stanowi rzeczy Fundusz Wczasów Pracowniczych dąży do zaopatrywania domów wypoczynkowych za pośrednictwem placówek Państwowej Centrali Handlowej i Spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej.

Dzięki temu domy wypoczynkowe będą niezależne od sytuacji na rynku, a poziom wyżywienia zostanie ujednolicony.

W przyszłym sezonie, zdaniem tow. Szczęśniaka, sprawa ta wkroczy już w stadium realizacji, zgodnie z żywotnymi postulatami szerokich mas pracowniczych.

W dalszym ciągu FWP dążyć [illegible] do propagowania akcji wczasów wśród szerokich rzesz robotniczych, zmierzając do tego, by w domach wczasowych stanowili oni procentową większość, zgodnie z rolą odgrywaną na froncie walki o odbudowę przemysłową naszego kraju i zwiększanie produkcji.

Ponadto przed FWP stoi do wykonania zagadnienie zwiększenia ogólnej liczby miejsc w domach wczasowych oraz usprawnienia ko[illegible] wypoczynkowymi. Fundusz Wczasów Pracowniczych projektuje, o czym już pokrótce pisaliśmy, zmianę dotychczasowych turnusów wczasowych, obejmujących okresy dwutygodniowe.

Przyczynić się to ma do zmniejszenia trudności transportowych na kolejach, które obserwowaliśmy w sezonie letnim, a nadto do dotychczasowego skrępowania wczasowiczów terminami rozpoczęcia dwutygodniowych turnusów.

Uelastycznienie terminów wyjazdów na wczasy przyczyni się nie tylko, jak wspomnieliśmy, do [illegible] trudności komunikacyjnych, ale także umożliwi zakładom pracy [illegible]

Sprawa ta jest jeszcze w opracowaniu, ale przypuszczać należy, że w przyszłym sezonie wczasowym wyjazdy na wczasy odbywać się będą już według nowego, usprawnionego systemu.

Są to najważniejsze zagadnienia wczasowe, których rozwiązaniem — kończy tow. Szczęśniak — zajmie się Fundusz Wczasów Pracowniczych [illegible] przyszły sezon zastał nas przygotowanych na wykonanie zadań, zgodnie [illegible] mas pracowniczych, widzących w instytucji wczasów prawdziwą zdobycz socjalną klasy robotniczej.

Elta.

16 mil. zł oszczędności rocznie przynosza ulepszenia hutników

KATOWICE. — Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego opublikował [illegible] dotyczące zgłoszeń nowych pomysłów i ulepszeń w hutnictwie. Po szczegółowych badaniach zakwalifikowano 52 ulepszenia [illegible] „Ostrowiec" — po 7 [illegible] rocznie [illegible] zastosowaniu tych ulepszeń, szacowane są na około 16 mil. zł.

Wynalazcom wypłacone premie na sumę ponad 1 200 tys. zł.

Tamara Chanum u Ministra Kultury

Minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski przyjął znakomitą [illegible] Tamarę Chanum artystkę ludową [illegible] nyin Polsce niezwykłym powodzeniem.

Minister ofiarował artystce na pamiątkę jej pobytu w Polsce — regionalny kostium krakowski.

Czyny aspołeczne są surowo karane

Sąd Okręgowy w Łodzi, ogłosił wyrok w sprawie milionowych nadużyć w Centrali Zbytu Porcelany Fajansu i Wyrobów Szklanych. Oskarżony Kowalewski skazany został na 8 lat więzienia, oskarżony Buda na 6 lat więzienia, oskarżony Kwiatek na 4 lata więzienia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił aspołeczny charakter czynów oskarżonych: [illegible]alewskiego, Budy i Kwiatka [illegible] niedbalstwo przy pełnieniu obowiązków służbowych, co naraziło Skarb Państwa na straty.

Wojna służb tajnych

Zmartwienia wywiadu USA na obu półkulach

Proces wymawiania się władzy z rąk Trumana i jego ministrów [illegible]tuje się już od dłuższego czasu. Przybiera on coraz ostrzejsze formy w miarę jak zbliżą się „dzień D" — 2 listopada 1948 roku, w którym Biały Dom zmieni swego gospodarza, a gabinety ministerialne swych lokatorów. Władza, a raczej jej pełnia nie powróci jednak do prezydenta i ministrów. Pięciu ludzi, którzy dziś stoją za kulisami i poruszają oficjalne marionetki na scenie nie odda jej tak łatwo.

Tych pięciu ludzi, którzy dziś wpływają bezpośrednio na bieg polityki amerykańskiej to admirał Hillenkoetter, Edgar Hoover, admirał Leahy, gen. Chamberlain i George Kennan. Pierwszy stoi na czele CIA — „Centralnej służby wywiadowczej", drugi na czele FBI — Federalnego Biura Śledczego, trzeci kieruje oddziałem wywiadu marynarki amerykańskiej, czwarty — wywiadem armii a piąty służbą tajną Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ci ludzie odpowiedzialni są za nieliczne sukcesy i bardzo liczne gaffy i niepowodzenia polityki amerykańskiej w ostatnich miesiącach.

Oni to informują Trumana, Marshalla, Ferrestala, Claya, Mac Arthura, oni doradzają i odradzają, oni przedstawiają zalecenia i układają prognostyki przyszłych wydarzeń i powiedzmy z ręką na sercu robią to kiepsko i błędnie, tak kiepsko, że w USA z inicjatywy partii republikańskiej została utworzona tajna komisja pod przewodnictwem „fachowca" takiej miary, jak Allan Dulles, brat Fostera Dullesa, b. szef wywiadu na terenie europejskiego teatru wojennego w latach 1943 — 1945. Komisja ta bada przyczyny niepowodzeń i gaff wywiadu amerykańskiego i doszła już do bardzo interesujących wniosków. Równocześnie „osobisty agent" prezydenta Trumana płk. Donovan szef wywiadu wojskowego w ostatniej wojnie szuka na własną rękę „źródła zła".

RYWALIZACJA ARCYSZPIEGÓW

Źródła te są bardzo różnorodne. Główny błąd leży w organizacji wywiadu, żywo przypominającej to, co działo się w Niemczech hitlerowskich, gdzie każdy „reichsleiter" miał własną służbę wywiadowczą: Keitel „abwehre", Canaris, Himmler — VI oddział RSHA Schellenberga, Hess — AOD (Organizacje Niemców Zagranicznych) Bohlego, Goering — służbę wywiadowczą lotnictwa, Ribbentrop — osobistych agentów Auswaertiges Amt itd. itd. Skutek ostateczny był taki, że w r. 1944 politycy i stratedzy Hitlera dowiadywali się o każdym posunięciu sprzymierzonych „post factum".

Druga przyczyna niepowodzeń tkwi w rywalizacji, jaką szefowie 5 wywiadów USA namiętnie uprawiają. Rywalizacja ta jest tradycyjna. W czasie ostatniej wojny wywiad marynarki USA „rozgryzł" japoński tajny szyfr wojskowy, ale nigdy nie ujawnił jego tajemnicy wywiadowi strategicznemu armii (OSS) mimo wyraźnej interwencji prez. Roosevelta(!) Ze swej strony OSS lekceważyła wiadomości tajnej służby marynarki i w przeddzień Pearl Harbour nie uczyniła nic by zaalarmować flotę stacjonującą na Hawajach, mimo, ze agenci wywiadu morskiego dawali od 36 godzin do poznania, że Japończycy przygotowują jakąś nieprzyjemną niespodziankę.

JAK INFORMUJE CIA?

Wzajemne zwalczanie się i osobiste ambicje szefów poszczególnych wywiadów trwa do chwili dzisiejszej. Truman usiłował w miejsce rozwiązanego [illegible] utworzyć [illegible]tralny aparat wywiadowczy, koordynujący pracę wszystkich wywiadów. W ten sposób powstała ostatnio CIA, za pośrednictwem której poufne wiadomości mają być przekazywane do Białego Domu. Od pół roku codziennie o ósmej rano wyższy oficer CIA kładzie na biurku prezydenta gęsto zapisany na maszynie arkusz papieru. Jest to jedyna kopia raportu informacyjnego. Truman i jego doradcy posługują się tymi informacjami przy opracowywaniu posunięć politycznych. Tym informacjom „zawdzięcza" prezydent trzykrotną zmianę polityki, dokonaną w ciągu jednego miesiąca w sprawie palestyńskiej, kiedy Biały Dom kolejno opowiadał się za podziałem Palestyny, przeciw podziałowi, po stronie Żydów i przeciw nim. CIA działa bardzo nieostrożnie i jest sabotowana przez zazdrosnych o wpływy w Białym Domie szefów innych wywiadów szpiegowskich.

Ale i inne tajne służby popełniają ciężkie błędy. Wywiad Departamentu Stanu skompromitował się ostatnio aż trzykrotnie. W styczniu br. jego agenci poinformowali kierownictwo Departamentu, że ukryta opozycja prawicowa w Czechosłowacji ma zamiar przejść do ofensywy, sprowokować kryzys rządowy i usunąć z gabinetu komunistów. Ambasador USA w CSR Steinhardt odkrył zawcześnie karty gdy po niespodziewanej podróży do Waszyngtonu oświadczył dziennikarzom na lotnisku praskim, że „należy oczekiwać przystąpienia CSR do planu Marshalla". Rachuby dyplomatów i agentów okazały się zupełnie płonne, „pokojowy zamach stanu" nie udał się i doprowadził do zlikwidowania dobrze zakonspirowanych pozycji proamerykańskich w Czechosłowacji. Agenci State Department nie orientowali się zupełnie, że opozycja czeska nie ma żadnego oparcia w masach.

PROCES MANIU, BOGOTA I BERLIN

Drugą gaffą była rewolucja boliwijska, która wybuchła w momencie przyjazdu Marshalla na konferencję panamerykańską do Bogoty. Rewolucja ta stanowiła potężny cios dla prestiżu amerykańskiego. Marshall musiał ratować się ucieczką, a konferencja przerwała obrady. Na późniejszej odprawie w Waszyngtonie agenci Departamentu tłumaczyli się naiwnie, że to CIA gwarantowała, iż pogłoski o wrzeniu w Boliwii są „propagandą komunistyczną". Wywiad marynarki ze swej strony pośpieszył ujawnić, że ostrzegał CIA przed ryzykiem odbycia konferencji w Bogocie, ale że ostrzeżenie to zostało zbagatelizowane. Trzecia gaffa, to proces Maniu w Rumunii. Dwaj młodzi oficerowie — agenci służby tajnej Departamentu Stanu nawiązali kontakt ze spiskowcami, urządzali z nimi jawne konferencje, sporządzając dokładne nieszyfrowane protokóły z nazwiskami i najdrobniejszymi szczegółami zamierzonego spisku Maniu przeciw Republice. Allan Dulles nie omieszkał napiętnować takich „nieodpowiednich metod" swych pupilów.

SZYFR G. Z.

Gaffa berlińska również została zainscenizowana przez wywiad amerykański, ale tym razem wątpliwe laury przypadają wywiadowi Ministerstwa Wojny, które jak wiadomo, zarządza strefami okupacyjnymi w Niemczech i Austrii. Ta gałąź wywiadu, operująca pod szyfrą G. Z. działa głównie na terenie Europy i opiera się w pracy wywiadowczej w Niemczech na kontakcie z komórkami szpiegowskimi SPD, we Francji z siecią wywiadu degoullistów, we Włoszech wykorzystuje ruch neofaszystowski, działa wśród emigrantów i wysiedleńców itp. Ma podobno na swym koncie wysadzenie w powietrze fabryki IG w Ludwigshafen. Agenci G. Z. zalecali od dawna „wygranie karty berlińskiej" sugerując, że tylko „polityka silnej ręki" wzmocni pozycję USA w dawnej stolicy Niemiec. Po trzech miesiącach „mostu powietrznego" oficjalna polityka USA szuka dziś kompromisu w Berlinie i okupi go niewątpliwie istotnymi ustępstwami.

(Dokończenie nastąpi)

Podróż morska po... suchym lądzie

Derbent — miasto z muszelek

Moskwa, we wrześniu

W miejscu, gdzie dziś leży Moskwa, Leningrad i wiele innych miast Związku Radzieckiego, gdzie ciągną się łańcuchy gór Uralskich, szumią lasy i kołyszą się łany zbóż, — na przestrzeni setek kilometrów było ongiś dno morskie. Wody spłynęły, a dno, tj. piasek, muszle, ości ryb — pozostały w skamieniałej [illegible].

Ludzie w różny sposób widzą dziś to skamieniałe dno. Dla jednych jest to po prostu materiał budowlany, lub surowiec dla fabryki, dla drugich — piękne skały, a dla geologa jest to morze. Gdy geolog objuczony plecakiem z młotkiem w ręku udaje się do pracy, wyrusza wtedy właściwie w jakąś naukowo-badawczą podróż morską po suchym lądzie. Wędrując po całym kraju, badając różne warstwy geologiczne, kamieniołomy, oglądając miasta i nawet poszczególne budowle — geolog poznaje najdawniejsze zamierzchłe dzieje swego kraju.

PRASTARE DZIEJE

Wędrując brzegiem Morza Kaspijskiego zatrzymuje się geolog w Derbencie (Dagestan). Wszystkie gmachy miasta i te nowoczesne, zbudowane rękami radzieckich robotników i te dawne, wzniesione przed tysiącem lat, zbudowane są z jasnego szaro-żółtego kamienia. Z płyt tego samego kamienia ułożone są chodniki, z niego również wzniesione są potężne ściany starodawnej twierdzy, stojącej na zboczu góry w pobliżu dzisiejszego miasta. Niegdyś ściany te tworzyły kamienne pudło, wewnątrz którego broniło się miasto przed najazdami wrogów.

ZABYTKI MIASTA

Derbent powstał 1.400 lat temu, a jego dawna historia jest historią wojen wskutek których miasto zmieniało wciąż władców. Założył je szach perski Chosroj I, później zdobyli je Arabowie, a następnie opanowali go Turcy. Bywał tam podobno legendarny Stienka Razin. Narody zmieniały się, ale zostały po nich w mieście kamienne pomniki. Do dziś czynna jest w starej dzielnicy miasta łaźnia, zbudowana w VIII wieku przez Arabów. Istnieją tam meczety arabskie i tureckie, wznoszą się stare bramy miejskie, pochodzące z różnych wieków, ozdobione różnojęzycznymi napisami.

Gdy geologowie radzieccy zbadali kamień, z którego zbudowane jest miasto stwierdzili, że kamień ten jest skamieliną żywych niegdyś istot przez wieki nagromadzonych i zespolonych w jedną kamienną masę. Były tam szkielety drobnych zwierzątek i olbrzymia ilość muszelek różnej wielkości — wszystko szczelnie spojone masą wapienną. Cały Derbent, domy mieszkalne, gmachy urzędów, historyczne pamiątki, twierdza i baszty zbudowane zostały z... muszelek.

SKOK PRZEZ 200 MILIONÓW LAT

Porównanie kamiennego morza geologa do morza istniejącego obecnie nie jest wcale dowolną literacką przenośnią. Wszystkie wiadomości o dawnych, obecnie nieistniejących morzach zdobyło się na podstawie obserwacji dzisiejszych [illegible].

Liczne rzeki Kaukazu zdążają ku zachodnim wybrzeżom Morza Kaspijskiego. Geolog, wędrujący tym wybrzeżem, znajduje szary ił i piasek. Piasek, jako cięższy opada szybciej na dno i osiada warstwami blisko ujścia rzeki, a drobny mącący wodę ił unoszony jest dłużej i osiada daleko na dnie morskim. Na podstawie układu piasków i warstw iłowatych można ściśle określić gdzie występowały brzegi dawnego, istniejącego 150 milionów lat temu morza.

Współczesne morza to laboratoria geologów, w których odczytują oni procesy tworzenia się kamieni. Na suchym lądzie w kamieniołomach jest to już gotowy produkt.

W badaniach takich robi się skok przez 100 czy 200 milionów lat.

Geolog radziecki, odczytujący przeszłość ze stronnic kamiennej kroniki, wnosi bogaty wkład w światową naukę o budowie ziemi.

A. Hor.

Nowe sukcesy przemysłu radzieckiego

W ciągu 2 pierwszych tygodni września w Związku Radzieckim uruchomiono szereg nowych zakładów przemysłowych. Oddano do eksploatacji 5 nowych kopalń, w których praca, zaczynając od wyrębywania do załadowania węgla, została całkowicie zmechanizowana.

Przy wszystkich kopalniach powstały osiedla robotnicze ze szpitalami, świetlicami i kinami.

Na Ukrainie powstały nowe cukrownie i browary.

Na Białorusi została zbudowana wielka fabryka cukiernicza. W nowogrodzkim obwodzie zaczęła pracować nowa fabryka włókiennicza, w rostowskim obwodzie zbudowano kilka zakładów produkcji materiałów budowlanych.

EMIL ZOOR



— Najwidoczniej.

W tej chwili drzwi otworzyły się gwałtownie i do pokoju wbiegł lokaj.

— Co to znaczy? — zawołała gniewnie lady Landford. — Jak śmiesz!

— Przepraszam, milady. Bardzo przepraszam. Jakiś pan pragnie się z panią widzieć.

— Powiedz mu, że nie przyjmuję nikogo o tej porze.

— Mówiłem, mówiłem. Nie chce odejść.

— Wyrzuć go za drzwi.

— To trudno. Powalił już Jima i Joego.

— Ja z nim pogadam! — zawołał Marvan.

Nagle rozległ się odgłos szybkich, ciężkich kroków i do buduaru wpadł bezceremonialnie ogromny mężczyzna w brudnym, podartym płóciennym ubraniu. Twarz miał szarą, pooraną bliznami. Oczy płonęły dziko.

— Kaster! — krzyknęła lady Landford, podnosząc dłonie do twarzy.

ROZDZIAŁ V.

Przez chwilę panowała cisza pełna napięcie. Vivien zamarła w bezruchu i szeroko rozwartymi oczami patrzała na przybysza, jakby zobaczyła upiora.

Gardłowy śmiech Kastera przerwał wreszcie milczenie.

— Ha, ha, ha — śmiał się ponuro olbrzymi Brazylyjczyk. — Zbaranieliście, jak widzę. Przerwałem sielankę. Hę? Piękna lady i nasz bohaterski pogromca. Ho, ho! Ładnie, bardzo ładnie! No, cóż tak się gapisz na mnie, stara foko, co?

Podszedł bliżej i ujął lady Landford pod brodę. — Ładniutka jak zawsze. Zapomniałaś już o mnie, kotko? Przypomnisz sobie!

— Daj spokój! — zawołała Vivien nerwowo. — Widzisz, że nie jestem sama!

— Ach tak, widzę! Mister Marvan dotrzymuje ci dzielnie towarzystwa. Nie przejmuj się, twoje incognito i tak już dabli wzięli. Przyszedłem trochę nie w porę, co? Nie szkodzi, nie szkodzi. Pogadamy sobie. Daj mi tylko coś do żarcia, bo jestem wściekle głodny.

— Jedz! — lady Landford wskazała na zastawiony stół. Olbrzym rzucił się łapczywie.

— W jaki sposób się uratowałeś? — spytał Marvan, który już zdołał ochłonąć.

— Mam swoje sposoby — warknął Kaster.

— A co ze Steinem i Berlingerem?

— Ha, ha, ha! Stein i Berlinger — pytasz? Upiekli się, kochanku. Upiekli się jak te kurczątka. Pewnie potem też czarni ich zjedli. Możliwe, bardzo możliwe. Ale nie przejmuj się tym. Grunt, że my żyjemy, co? Nie wiedziałem nawet, żeś taki spryciarz. Bardzo ładnie zwiałeś z tej historii, nie ma co mówić. Bardzo ładnie. Czułeś czym to pachnie. Niby to pobiegłeś ratować swoje biedne zwierzątka i czmychnąłeś gdzie pieprz rośnie. Dobrze, bardzo dobrze!

Marvan oblał się purpurą.

— Uważasz, że stchórzyłem, opuszczając bungalow?! — zawołał z gniewem.

— Nic nie uważam. Przypominam sobie tylko dawne czasy. Czego chcesz ode mnie?

— Tobie także udało się przecież uciec?

Kaster zmrużył oko.

— Nie jestem znowu na tyle głup., żeby dać się zarżnąć czarnym.

— Ocalałeś, bo miałeś konszachty z Szaibu — warknął Marvan. Brazylyjczyk zerwał się z miejsca.

— Łżesz jak pies! — ryknął wściekle. — Łżesz jak pies! Nie znam żadnego Szaibu. — To ty ś mu zabrał dziewczynę. Nie wplątaj mnie do tych spraw, bo pożałujesz.

Pogromca z uśmiechem spojrzał na swego dawnego szefa.

— Nie denerwuj się i nie zapominaj, że już nie jesteśmy w dżungli i ty już nie rozkazujesz. Siądź i napij się wina, to ci dobrze zrobi. Jak się wyśpisz, to pogadamy. Na razie dobranoc.

Skłonił się lady Landford i wyszedł pośpiesznie. Nikt go nie zatrzymywał. Przed domem czekał samochód. Czarny szofer pośpiesznie otworzył drzwiczki.

Było już dobrze po północy, gdy Marvan powrócił do siebie. Pułkownik spał. Pogromca napił się wody z lodem i poszedł na górę. Był zmęczony, ale o spaniu nie mógł na razie marzyć. Ostatnie przeżycia bardzo go zdenerwowały. Usiadł w fotelu i zapaliwszy papierosa patrzał w okno. Starał się zebrać rozproszone, bezładne myśli. Niespodziewane pojawienie się Kastera było bądź co bądź niezwykłym wydarzeniem. Lady Landford ukazała się nagle w zupełnie innym świetle. Ta wytworna, piękna kobieta należała po prostu do bandy Hollaya

„To jest chrystianizm w praktyce"

[illegible] o stosunkach społecznych w Polsce

WROCŁAW — W Polanicy-Zdroju bawił w ciągu kilku dni dziekan Canterbury dr. Helwett Johnson. Gość angielski interesował się dotychczasowymi osiągnięciami w zakresie lecznictwa oraz rozpowszechniania akcji wczasów.

Wyjeżdżając z Polanicy ksiądz dziekan wpisał do księgi pamiątkowej, co następuje:

„Zobaczyłem tutaj coś, o czym marzyłem, lecz nie spodziewałem się zobaczyć tak prędko. Chłopi i robotnicy są tak traktowani jak onegiś tylko bogaci. To jest chrystianizm w praktyce. Polsce, kierownictwu sanatorium i dyrektorowi należą się powinszowania za dokonanie tego dzieła".

(PAP)

Pierwsze w Polsce gimnazjum rafineryjne otwarte

TRZEBINIA (ak) — Naftowcy polscy nie pozostają w tyle w dziele odbudowy gospodarczej kraju, widać to z każdomiesięcznych meldunków o wykonaniu planu. Obecnie dzięki wysiłkom Centralnego Zarządu Przemysłu Naftowego oraz Dyrekcji i Rady Zakładowej w Rafinerii Nafty w Trzebini powstało pierwsze w Polsce Gimnazjum rafineryjne w Trzebini. Trudności w znalezieniu odpowiedniego pod szkołę lokalu rozwiązano w ten sposób, iż pracownicy Rafinerii oddali na ten cel swoją własną świetlicę, by tylko zapewnić uczniom normalną naukę.

[illegible] w obecności przedstawicieli [illegible] partyj politycznych, związków [illegible] nego Zarządu Przemysłu Naftowego.

Gimnazjum liczy w chwili obecnej 56 uczni, w tym 13 dziewcząt — są to przeważnie dzieci pracowników Przemysłu Naftowego z całej Polski.

Nauka w szkole bezpłatna, na cele pomocy szkolnych uczniowie otrzymują stypendia w wysokości 1.000 — 1.500 zł na miesiąc.

Zamiejscowi w liczbie 27 osób znaleźli pomieszczenie w internacie, gdzie mają bezpłatne pełne utrzymanie.

„Horyzonty techniki"

Nowe czasopismo popularno-techniczne

Nakładem Naczelnej Organizacji Technicznej ukazał się Nr. 1 nowego czasopisma „Horyzonty Techniki" poświęconego popularyzacji techniki i wynalazczości. Historyczne przemiany w jakich współuczestniczymy w wrodzonej Polsce Demokracji Ludowej wymagają zbliżenia społeczeństwa do zagadnień technicznych, uprzystępnienia ich i spopularyzowania. Tylko wtedy powstanie w społeczeństwie naszym „klimat", w którym dalszy rozwój techniki będzie zapewniony. To budzenie zainteresowań technicznych, racjonalizatorskich i wynalazczych bierze na siebie nowy miesięcznik.

Pierwszy jego numer wydany na ładnym papierze i bogato ilustrowany wywiera dobre wrażenie. W treści znajdujemy szereg artykułów o różnorodnej tematyce technicznej: jak powstaje ciągnik, w jaki sposób wyrabiamy żarówki, jaka droga wiedzie od węgla do światła elektrycznego, co należy wiedzieć o elektronie, szereg drobniejszych artykułów, wraz z interesującym konkursem rysunkowym, związanym z historią techniki i wynalazków.

Cena [illegible] wynosi 75.— zł.

„Jazda do Warszawy...!"

Chłopcy z ZMP „fedrują" w kopalni „Wieczorek"

W niedzielę dn. 12 bm. w podziemia kopalni „Wieczorek" w Janowie zjechała grupa [illegible] Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych zorganizowanych [illegible]. Uczniowie pracowali przez 8 godzin przy załadunku węgla, ofiarowując cały przypadający im zarobek za dniówkę na Fundusz Odbudowy Stolicy.

Wielka mroczna hala cechowni kop. „Wieczorek" ma dzisiaj niecodziennych gości. Kilkadziesiąt młodocianych postaci, w ubraniach roboczych „prosto z igły", w bojowo nasuniętych na oczy hełmach górniczych wymachuje zapalonymi „karbidkami", napełniając salę gwarem podnieconych głosów. To członkowie Związku Młodzieży Polskiej przy Śl. Zakładach Technicznych, którzy przybyli tu na ochotnika, aby odrobić dniówkę kopalnianą na rzecz odbudowy Warszawy. Właśnie przygotowują się do zjazdu.

Wśród świeżo upieczonych „górników" łatwo odszukać twarze starych, doświadczonych rębaczy, którzy poprowadzą swoich młodych [illegible] w czarny labirynt podziemnych korytarzy. Tymczasem z podziwu godnym spokojem i taktem odpowiadają na setki naiwnych pytań, które cisną się na usta naszym „niedzielnym hajerom". Dzisiejsza wycieczka w głąb skamieniałego przedpotopowego lasu ma dla chłopców [illegible] przygody. Dla mnie, który walczę ze złośliwością zbyt obszernych, gumowych butów — również...

Kierunek w dół...!

[illegible] [illegible] uczniów [illegible]

Właśnie zjechali ostatni. Wraz z [illegible] Szczepanem Panicem — z [illegible] nowym [illegible] szybie „Ligoń" dogonimy ich na pokładzie 620, gdzie będą ładować odstrzelony węgiel w rynnę potrząsalną.

Tymczasem, w oczekiwaniu na zjazd ucinam sobie pogawędkę z moim przewodnikiem. O czym? Oczywiście o tym, co potrafią dziś zdziałać młodzi chłopcy z ZMP i czy Warszawa, na której benefis to się odbywa, bardzo od tego urośnie. Tow. Panic jest optymistą. Uważa, że nie tylko wykonają, ale i przekroczą normę. Jego stosunek do młodzieńczej inicjatywy jest przyjacielski. Ani śladu tej mity ironii, tak częstej u fachowców, którzy mają przypadkiem do czynienia z żółtodziobami. Lecz ojcini chłopcy z ZMP [illegible] intruzami, którzy przy[illegible] żeby przeszkadzać w pracy. Kopalnia [illegible] decznie i pomoże im spełnić obowiązek wobec dalekiej stolicy. Zaraz zobaczymy ich przy robocie. Otwarte drzwi klatki ukazują nam dwa napełnione węglem wózki — pierwszy urobek „warszawskiej" [illegible]

[illegible] spadających kropel wody [illegible] w dół...

Pracujemy „na ścianie"

To tu. Długi rząd pustych wozów tkwi wyczekująco u wylotu chodnika roboczego. Szary, połyskliwy jęzor transportera ściele się gładką taśmą w głąb [illegible] gdzie w mdłym świetle lamp [illegible] drewnianych stempli. Tam [illegible] (chodnik jest [illegible] cują nasi chłopcy na „ścianie" [illegible] głowej, a właściwie w tej chwili nie pracują, bo taśma transportera leży nieruchomo. Czyżby awaria?

Tow. Panic zawiesza lampę na szyi i zgięty we dwoje rusza wgłąb jamy stromą ścieżką transportera. Czołgam się w ślad za nim „licząc stemple" głową. Mniej więcej po dziesiątym uderzeniu w pułap zaczynam tracić odporność. Okazuje się, że zupełnie niepotrzebnie, bo czym dalej — tym robi się niżej, ciaśniej i goręcej.

Pot zalewa czoło, ścieka po szyi, po plecach, po [illegible] (dalej już nie puszczają przepaściste gumowe buty). W skroniach huczy... Więc to tak pracuje się w kopalni. Więc to są te „niskie pokłady"...?!

Chodnik zalanmie się. Zbliżamy się do drugiego transportera. Przy bębnie, wokół którego biegnie [illegible] taśma, krząta się kilku czarnych ludzi. Meldują uszkodzenie pasa. Kto winien? Nikt. Przerwa w pracy jest zmorą dla wszystkich. Daleko u wylotu chodnika czekają przecież puste wozy, które muszą [illegible] nu trzyletniego, dla Polski, dla Warszawy...

Widzę teraz jasno, co oznacza słowo „rekord", gdy [illegible] dzia odmawiają posłuszeństwa, gdy nowych nie można kupić ani wyprodukować tyle, ile trzeba.

Awaria

Mój sztygar zostaje w tyle, aby pomóc przy usuwaniu awarii. Brnę dalej ostatkiem sił do samego „przodka", gdzie grzmi dynamit i sypie się rumowisko węgla ze „ściany". Po drodze spotykam chłopców z ZMP. Porozkładali się gdzie kto mógł na skalistej podłodze. Niecierpliwią się przerwą w pracy. Popijają kawę, której niesamowite ilości przynieśli ze sobą w podziemia. Czekamy licząc minuty i kwadranse. Pięknie będzie wyglądać ta dniówka obiecana Stolicy, jeśli zaraz robota nie ruszy...

Dziko i niesamowicie gwiżdże sprężone powietrze w przewodach. Od „przodka" [illegible] buchy. Każdy z nich odczuwa się jak krótkie tępe ud[illegible] w plecy.

Młody górnik o diabelsko c[illegible] twarzy [illegible] zębach jak śnieg, pociesza jak może naszych ochotników.

— Poczekejcie ino synkowie. Za razki wyrychtujom, to się jeszcze nafedrujecie aze se wom ocni...

Uparta taśma rusza wreszcie. Tu na górze słyszymy szum motoru transportera. W ślad za nią zaczyna z piekielnym łoskotem pracować rynna potrząsalna. Huk powietrznego silnika zda się rozsadzi za chwilę duszną jamę chodnika. Wszystko staje do pracy. Kurtki i bańki [illegible] kawą idą precz... Czarne ręce starego górnika chwytają wielką bryłę węglową i ciskają w stalowe koryto.

— „Jazda do Warszawy" — woła śmiejąc się całą gębą tow. Panic.

Szufle nie na wiele się przydają. [illegible] nisko, żeby wziąć odpowiedni rozmach.

Na klęczkach, zgięci w pałąk chłopcy wyrywają wielkie smoliste grudy z osypiska i ciskają w rynnę. Wśród kurzu, huku i szczęku żelastwa węgiel sunie czarną, migocącą strugą ku dalekim wozom.

Chwytam co mam pod ręką i [illegible] cam wraz z innymi. Byle prędzej, byle więcej, byle nadgonić stracony [illegible]

Najpracowitsza dniówka

Pot zalewa oczy, w płucach świszcze jak to sprężone powietrze [illegible] [illegible]nach. Wreszcie czuję, że już nie da rady, że pora ujść z tego piekła — na świat boży, do redakcji, która po raz pierwszy wydaje mi się przystanią ciszy.

Wskoczyłem w rynnę i w konwulsyjnych podrygach spłynąłem na [illegible] wykopu. Gdy wreszcie postawiłem chwiejne nogi na [illegible] formie elektry[illegible] pod transporter podjeżdżał siedem[illegible] wagonik.

Już [illegible] na górze. Kto nie wie, jak [illegible] papieros po kilku godzinach przymusowej abstynencji, kto nie wie czym jest ciepła kąpiel, gdy ciało pokrywa gruba warstwa węglowego [illegible] zmieszanego [illegible] „siódmym [illegible]" — niech spróbuje spędzić dzień przy pracy [illegible] skich pokładach".

To wszystko.

Wychodząc, raz jeszcze rzucam okiem na wieżę wyciągową. Szybko migają koła wind. Tam w dole, pozostał pył, zgiełk, dynamitowe eksplozje i dzielni chłopcy z ZMP, odrabiający najpracowitszą w swym życiu dniówkę [illegible] dniówkę dla Warszawy...

E. PIESTRZYŃSKI

Plewy przez sito

PLECY

Plecy, wiadomo, rzecz bardzo [illegible]. Bez tego szczegółu całą anatomię człowieka w mig by diabli wzięli. Części tam rozmaite nie miałyby [illegible] kupy trzymać i wszystko [illegible] na cztery strony świata by się porozlatywało.

Nic też dziwnego, że świadomi nauki anatomicznej ukuli nawet przysłowie „masz dobre plecy — żyjesz, brachu jak w raju".

[illegible] przykład jedna panienka... Na oko, powiadam wam nic nadzwyczajnego. Taka jak każda. I [illegible] się dzieje: są tacy, co na wczasy ani rusz dostać się nie mogą, a ona trzy razy pod rząd w jednym roku wyjeżdża. Plecy, powiadają — posiada, to i nie dziwota. — I nawet nie wiem co z tymi plecami. Chore jakieś okrutnie, że do takiej kuracji paragrafową podstawę stwarzają, czy kie licho.

A przecież zdarzyła się historia, że człek bez żadnych pleców, całkiem zawrotną karierę życiową osiągnął.

Telepał się wprawdzie przed tym długi czas jak łazarz. Pytam go kiedyś przy okazji — cóż ty brasia tak [illegible]

— Ach — wzdycha — nie dla mnie szczęście pisane — znajomości potrzebnych nie posiadam, to jak do czegoś w życiu dojść?

Opowiedziałem o nim jednemu tam — człowiek całkiem się zmarnuje, — powiadam. A ten aż się zapienił z oburzenia. — Cóż ty, czarna reakcjo, szerzysz propagandę o protekcyjkach różnych będziesz uprawiać. Zaraz ci dowiodę że żadne znajomości nikomu nie są potrzebne. Gdzie ten twój gość pracuje?

Gdy mu powiedziałem, aż się rozjaśnił na twarzy. — Świetnie [illegible] składa. Bo akurat moja ciotka jest żoną dyrektora. Wyłożę jej całą historię.

Po kilku [illegible] wpada do mnie, [illegible] jak słońce. — No — mówi odszczekać teraz będziesz musiał swoje kalumnie. Twój łazarz jak paw chodzi. Dziesiąty mu pozazdro[illegible]. Pogadałem tylko z ciotką, [illegible] przełożyła mężowi. Widzisz, na diabła komu protekcja. Znajomości żadnych człeczyna nie posiadał, a jaki szczebel w życiowej karierze osiągnął.

Ano, cóż było robić — przyznałem mu rację. Pomyliłem się widocznie.

K. T. W.

NOWINY LITERACKIE

Damięcki zrezygnował z przewodn. ZASP

WARSZAWA — W związku z objęciem dyrekcji Teatru Rozmaitości, Dobiesław Damięcki zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego Zarządu Głównego ZASP. Jak wiadomo, statut ZASP-u nie zezwala członkom prezydium zarządu sprawować funkcji dyrektorów teatrów.

Zarząd Główny ZASP wybrał na stanowisko prezesa dotychczasowego wiceprzewodniczącego, Feliksa Chmurkowskiego. Wiceprzewodniczącymi zostali: Aleksander Zelwerowicz i Leon Pietraszkiewicz. Dobiesław Damięcki pozostaje nadal członkiem Zarządu Głównego ZASP i będzie brał [illegible] w jego pracach.

PRZEGLĄD PRASY

Kiedy ruszyły pierwsze pługi

Nawiązując do oświadczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, który zapowiedział powiększenie obszaru siewnego o milion hektarów „Wrocławski Kurier Ilustrowany" pisze:

„Wiele jednak czynników musi dobrze współdziałać aby ten plan został wykonany. W tej chwili chodzić będzie przede wszystkim o to, aby wykorzystać najbardziej celowo te wszystkie możliwości, jakie posiadamy. Rząd ze swej strony przychodzi rolnikom z wielką pomocą, przeznaczając na wszelkiego rodzaju akcję dla nich półtora miliarda złotych.

Ta olbrzymia suma musi być dobrze zużyta. A równocześnie trzeba wziąć pod uwagę te wszystkie czynniki, o których [illegible] [illegible] średniorolnych rolników, że im i tylko im należy się ziarno siewne, traktor i pług, nawozy sztuczne. Tylko w ten sposób podniesiemy dobrobyt biedoty wiejskiej, tylko w ten sposób zapewnimy miastu chleb po godziwej cenie, tylko w ten sposób umożliwimy biednemu chłopu nabycie artykułów przemysłowych w zamian za dostarczane zboże. Zboże [illegible] może trafić do magazynów [illegible] skich bogaczy, aby [illegible] przednówka stać się przedmiotem jego i jego zauszników spekulacji, ale musi prostą drogą dotrzeć do konsumenta miejskiego, do fabryk i kopalń.

Zarówno na organach władzy administracyjnej jak i wiejskich komórkach partii politycznych czy ZSCh spoczywa wielki obowiązek dopilnowania, aby tak się stało [illegible]".

Wielkie transporty sprzętu budowlanego

z Francji i Anglii

W ramach zawartej wiosną br. umowy handlowej z Francją nadeszło ostatnio do Warszawy 13 koparek mechanicznych, które już wkrótce zaczną pracę przy odbudowie Warszawy.

Poza tym Francja dostarczy [illegible] kilku dalszych koparek, dźwigów wozowych o wyciągu 20 m., kompresorów wyposażonych w młoty wszelkiego rodzaju, aparatów do mierzenia wytrzymałości mostów [illegible] motorów Diesla. Wszystkie maszyny, których ogólna wartość sięga miliona dolarów, zaopatrzone będą w części zapasowe tak, że przy normalnej pracy będą mogły służyć conajmniej dwa lata. Większość zamówionego we Francji sprzętu budowlanego dostarczona [illegible] Polsce jeszcze w bieżącym roku.

Z Anglii nadejść mają częściowo w tym roku ciągniki, dźwigi na kołach, koparki na kołach i gąsienicach, kompresory z wyposażeniem, torkretnicy (aparaty do tynkowania), komplety głębinowego ekwipunku dla nurków, lokomotywki na wąski tor i hydrauliczne hamownice do warsztatów, służące do sprawdzania silników. Koszt zamówień w Anglii wynosi około 600 tys. funtów szterlingów.

Sprowadzony z zagranicy sprzęt rozdzielony zostanie między Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane [illegible] terenie całego kraju. Duża ilość sprzętu przeznaczona zostanie dla Warszawy.

Ośrodki doświadczalne podstawą hodowli rybnej

Stacja rybna w Rożnowie

spełniła wzorowo swoje zadania

(Korespondencja własna Naprzodu)

N. Sącz.

Wzniesienie gigantycznej zapory wodnej na Dunajcu w Rożnowie wpłynęło hamująco na rozwój racjonalnej gospodarki rybnej w rzekach górskich a szczególnie w górnych dopływach Dunajca, ponieważ wędrowne ryby jak: łosoś (salmo salar zupełnie zanikł) węgorz i pstrąg nie mogą pokonać tej przeszkody w okresie wędrówki na tarło.

Krajowe Towarzystwo Rybackie podjęło się uregulowania tej piekącej potrzeby przez uruchomienie doświadczalnej stacji rybnej w Rożnowie, której zadaniem jest rozprowadzanie wydobycia, sztucznym sposobem ikry po okolicznych wylęgarniach.

ROŻNOWSKA STACJA RYBNA

Stacja rybna Krajowego Towarzystwa Rybackiego — przypomina swoim malowniczym wyglądem małe gospodarstwo rolne. Stylowy domek mieści w sobie mieszkanie sym[illegible] kierownika ichtiologa [illegible], biura zarządu i naukową pracownię, gdzie przeprowadzane są różne doświadczenia i analizy pod okiem asystentów UJ. Szczególnie bacznie zwracana jest uwaga na analizy wnętrzności złowionych łososi, które wedle hipotezy prof. Spiczakowa przez cały czas swej wędrówki na tarło nie odżywiają się.

Masa rodnych fiameczek z wnętrz poddanej tej ryby wskazuje, że prace analityczne przeprowadzane są [illegible].

ODJAZDKA NA DUNAJCU SELEKCJONUJE RYBY

Wszystkie ryby, a szczególnie łososie, węgorze i szczupaki usiłują pokonać zaporę wodną na Dunajcu i często w okresie swej wędrówki na tarło, zamiast kierować swój bieg na przepławki bezmyślnie biją łbami w cementową ścianę zapory, co powoduje duże straty w rybostanie z powodu okaleczeń. Ryby te są [illegible] na odjazdce. Przyrząd ten [illegible] z długiego szeregu cienkich drążków stalowych, przegradza ukośnie Dunajec poniżej zapory i tak jest skonstruowany, że jedynie zdrowa ryba jest w stanie przemyknąć się pod odjazdką, specjalnymi otworami przylegającymi do dna rzeki, natomiast chora ryba (łososie chorują na owrzodzenia tzw. furunculosa) pozostaje w pułapce.

Tu schwytane zdrowe łososie w okresie tarła tzw. tarlaki, poddawane są sztucznemu wycieraniu ikry przy pomocy odpowiedniego masażu, a to ikry u samic i mleczka u samców.

SZTUCZNE ZAPŁODNIENIE

Cały proces zapładniania polega na zmieszaniu w specjalnym naczyniu ikry z mleczkiem i przepłukaniu [illegible]. Moment zapładniania następuje natychmiast po przepłukaniu wodą. Z kolei ikra wędruje do aparatów wylęgowych. W analogiczny sposób odbywa się akcja tworzenia narybku szczupaka, z tym, że wylęg musi nastąpić w stale silnie pulsującej wodzie, do czego pomocne są butle Weissa, załączone do kranów wodociągowych.

W roku 1947 w ten sposób poddano wycieraniu 2805 kg łososia, z czego uzyskano tą drogą około 3 milionów ikry, którą rozprowadzono po ośrodkach wylęgowych. W tym roku [illegible] wedle przypuszczeń inż. Pietraszewskiego — poddanych będzie wycieraniu około 5 000 kg łososi, co dając, licząc 1 kg na jednego łososia około 5 milionów ikry.

DOŚWIADCZENIA ZAKŁADU ICHTIOLOGII U. J.

Z ramienia UJ prowadzone są przez doc. dr Juszczykę, wybitnego ichtiologa doświadczenia zmierzające do zbadania ujemnego działania turbiny wodnej zakładu wodno-elektrycznego na zaporze rożnowskiej na wędrówkę ryb.

W tym celu została zainstalowana na stalowych linach olbrzymia sieć przed turbiną, która będzie chwytała wszystkie ryby powracające z tarła, co pozwoli stwierdzić dokładnie, które ryby ulegają okaleczeniu przed turbiną, co się stale zdarza.

Stacja rybna w Rożnowie jest największą tego rodzaju instytucją naukową w Polsce.

R. MICHASIEWICZ

20 tys. turystów „odkryła“ piękno Rożnowa

Miejsce wypoczynku, radości i zdrowia

(Korespondencja własna)

Nowy Sącz

Natura potrafi zdziałać cuda, ale też naturę potrafi przemóc człowiek. Tak powstało sztuczne jezioro na Dunajcu, będące pod względem piękna i malowniczego położenia unikatem nie tylko w Polsce, lecz i w całej Europie.

[illegible] niedawna tylko zagorzałym zwolennikom żagla i kajaków oraz miłośnikom sportu wędkarskiego znany był urok Rożnowskiego Jeziora. „Odkryto“ je jednak i dla turystyki i olbrzymie rzesze mieszkańców miast ruszyły w Pogórze Rożnowskie po radość, siłę i zdrowie.

20 tys. turystów przewinęło się w b. sezonie wiosennym i letnim przez okolice Pogórza wówczas, gdy ono samo liczy zaledwie 20 tys. mieszkańców.

Kłopot był z kwaterunkiem. Mieszkało się w obozach pod namiotami. Przepełnione były wszelkie wolne pomieszczenia, a w kilku skromnych willach, a raczej zasługujących [illegible] domków letniskowych, trudem jedynie można było zdobyć [illegible].

DOM TURYSTYCZNY PTT W KOTYLE GRODKU

Obecnie uczyniono [illegible] naprzód w dziedzinie turystycznego zagospodarowania Jeziora Rożnowskiego. Na wzgórzu, nad [illegible] otwarto piękny dom. Jasny i [illegible]ny z zewnątrz urządzony jest nowocześnie — komfortowe pokoiki, łazienki i prysznice, sala wypoczynkowa, obszerna jadalnia — oto jak przedstawia się „Hotel nad Jeziorem zbudowany niegdyś przez okupanta.

Z okien hotelu — widok rozległy i wspaniały na jezioro i malownicze lasy i urocze wysepki przypominające okolice wybrzeża nad Adriatykiem.

OŚRODEK ŻEGLARSKI LIGI MORSKIEJ

W specjalnie zbudowanym porcie stanowiącym własność krakowskiego Oddziału Ligi Morskiej, bieleją żagle. Młodociani adepci sztuki żeglarskiej (na razie śródlądowej) mają do swej dyspozycji 8 wysmukłych jołek i kilkanaście kajaków. Opodal w Siennej biwakują uczestnicy ośrodka żeglarskiego krakowskiego AZS, którzy wspólnie z „ligowcami“ wyratowali tonących flisaków podczas ostatniego „sztormu“.

[illegible] nowego żeglarstwa. Tu zapoznawają się dokładnie z tajnikami żeglowania i sterowania oraz ratownictwa morskiego. Opaleni na kolor czekoladowy w mundurach marynarskich czynią wrażenie prawdziwych wilków morskich. Ale to wrażenie przeistoczy się w przyszłym sezonie w rzeczywistość, gdy uczestnicy kursów rożnowskich zjawią się nad Bałtykiem skąd perspektywa wędrówki urocznej na naszych szkolnych statkach „Dar [illegible]“ i „[illegible] Zaruski“.

NA BRZEGU SZUMI LAS

[illegible] można zobaczyć sarny. W przybrzeżnych zaroślach, szczególnie na zalewanych wyspach znajdujemy dzikie kaczki.

Raj dla żeglarzy, dla myśliwych, dla wszystkich spragnionych wytchnienia. Oto, czym są okolice Pogórza Rożnowskiego.

Niestety, ich „stolica“ sam legendarny Rożnów, nie wygląda bynajmniej na ośrodek turystyczny. To zacofana zaniedbana podgórska wio[illegible], nie posiadająca najprymitywniejszych urządzeń na przyjęcie szerokiej fali turystów, jacy drzewami i okrągłymi [illegible] się w [illegible] uroczy zakątek.

W preliminarzu budżetowym PRN wstawiono na turystykę, — 180 000 zł. Niewielka kwota, która zdołana ku zrozumieniu niektórych świateł [illegible] na razie utrzymać.

Pogórze Rożnowskie wymaga poważnych inwestycji turystycznych, jakie są konieczne dla regionalnej gospodarki turystycznej. Miejmy nadzieję, że w przyszłym sezonie niedomagania te zostaną usunięte.

R. MICHASIEWICZ

Pod opiekuńczymi skrzydłami RTPD

600 sierot korzystało z kolonii letnich

NOWY SĄCZ (sag) Tegoroczna akcja kolonijna i półkolonijna przeprowadzona została w całym kraju w daleko szerszym zakresie niż w roku ubiegłym. Specjalnie zajęto się sierotami i półsierotami. Pisaliśmy już na tym miejscu o chlubnej akcji Związku b. Więźniów Politycznych, który własnym sumptem podjął się opieki nad blisko 2 tysiącami sierot lub półsierot po b. więźniach politycznych.

Równie pięknymi wynikami pracy może poszczycić się Oddz. RTPD w Nowym Sączu, który łącznie przeprowadził 5 turnusów kolonijnych i dwa półkolonijne. Ogółem korzystało z kolonii RTPD 600 dzieci — sierot i półsierot. Dzięki dobrym warunkom mieszkalnym, aprowizacyjnym i stałej opiece lekarskiej i wychowawczej dzieci wracały do domu pięknie opalone a nade wszystko zdrowe.

Dzieci przedszkola Oddziału spędziły wakacje w Stróżach koło Rytra, zaś dzieci fizycznie lepiej [illegible] te umieszczone na półkolonii w Nowym Sączu. Akcję wczasów poparła silnie Ubezpieczalnia Społeczna w Nowym Sączu.

Bezpośrednio po wakacjach Zarząd RTPD pod przewodnictwem tow. Ćwikły uruchomił świetlicę przy oddziale, półinternat dworcowy dla młodzieży szkolnej dojeżdżającej do szkół w Nowym Sączu bursę rękodzielniczą, przedszkole [illegible] 18 bm., dom turnusowy RTPD w Łagiewnikach [illegible] — Zdroju dla dzieci szkolnych, które wymagają klimatycznego leczenia. Dzieci w domu turnusowym RTPD będą się uczyć pod kierownictwem swoich wychowawców tak, aby nie nie stracić z normalnego programu naukowego.

Dzielnica kolejowa w Słomnikach czeka elektryfikacji

SŁOMNIKI (sz) Pomimo że miasto Słomniki zostało zelektryfikowane [illegible] 1946 r. to jednak stacja kolejowa i znajdujące się w jej obrębie olbrzymie składy (magazyny jak również blok sygnałowy oraz oddział drogowy PKP tonął do chwili obecnej w ciemnościach.

W sprawie powyższej zabieraliśmy głos na łamach „Naprzodu“ i dlatego [illegible] DOKP przystąpiła już do oczekiwanego zelektryfikowania dzielnicy kolejowej.

Oświetlenie elektryczne otrzyma również najdłuższa w Słomnikach (przeszło półtora km) ulica Kolejowa, stanowiąca [illegible] i opieł błotna w okresach deszczów.

Stan dróg w Miechowskim ulegnie poprawie

Kto zaopiekuje się „bezpańską“ drogą?

MIECHÓW (sz) Obok [illegible] zakrojonej akcji elektryfikacji powiatu, Wydział Powiatowy w Miechowie mając na uwadze fatalny stan dróg, zwłaszcza dojazdowych, przeznaczył na 1948 rok przeszło jedną trzecią przewidzianych wydatków budżetowych na konserwację nowych nawierzchni drogowych. Powiat miechowski przecina, na kilku dziesięcio kilometrowym odcinku, autostrada Kraków — Warszawa, która na przestrzeni między Słomnikami a Miechowem jest przebudowywana na koszt państwa. Ponadto na 300 metrowym odcinku między Słomnikami a Prandocinem Państwowe Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów przebudowuje kompletnie dotychczasową nawierzchnię asfaltową, obniża jej poziom i znosi zbyt ostry zakręt. W miejsce asfaltowej kładziona jest nawierzchnia z kostki granitowej.

Nie znaczy to, że Wydział Powiatowy planuje większe roboty drogowe dopiero w roku przyszłym, nie nie robi w tej dziedzinie w roku bieżącym. Przeciwnie, samochody Powiatowego Zarządu Drogowego uwijają się zwożąc od stacji Słomniki i innych potrzebny kamień sprowadzany z daleka, co tak bardzo podraża w miechowskim koszt budowy dróg. W tym roku jeszcze, pospiesznie wykańcza się przed nadejściem zimy krótsze odcinki drogowe oraz prowadzi roboty konserwacyjne. Z ważniejszych prac wymienić należy budowę 4 km odcinka drogi dojazdowej z Miechowa do Jakubowic oraz 2 mostów. Budowę drogi Prandocin — Borek, Prandocin — Obrażejowice w gminie Kacice renowację i częściową budowę drogi na odcinku Kozłów — Książ Wielki, od gminy Pałecznica do Racławic, oraz [illegible] dojazdową 8 km z Miechowa do gminy Wielko — Zagorze. W gminie Łętkowice przeprowadzono renowację drogi w kierunku Wawrzeńczyc oraz budowę nowych mostów. Ponadto budowa chodników w gminie Chodów, Proszowicach, Słomnikach oraz budowa mostu w Tczycy uzupełnia [illegible] prac nad poprawą komunikacji w powiecie miechowskim. Nie jest to wiele, lecz mamy nadzieję, że w roku przyszłym powiat przystąpi z całym rozmachem do pracy i pokryje się dogodnymi drogami.

Przy tej okazji zapytać należy kto właściwie winien dbać o 3 kilometrowy odcinek drogi od stacji kolejowej Słomniki do tegoż miasta? Od lat trzech, niki drogą tą, pełną wybojów, dziur i pułapek zupełnie się nie interesuje Zarząd Miejski w Słomnikach stoi na stanowisku, że jest to droga powiatowa i częściowo należąca do PKP, a rezultat jest taki, że furmanki zwożące drzewo, węgiel, nawozy, buraki cukrowe inne towary do i ze stacji toną w błocie jesienią i wiosną łamiąc często koła. Natomiast dziesiątki samochodów ciężarowych zwożących k[illegible] na materiały do budowy dróg pozbyły drogę do [illegible] się ulegają zepsuciom, nie mówiąc już o gęstych tumanach kurzu zatykających oddech ludziom zdążającym do pracy od stacji kolejowej, wydobywających się spod kół samochodów.

Druga sprawa, to konieczność zbudowania chodnika łączącego miasto Słomniki ze stacją kolejową. Podróżni czy też ludność zamieszkała w pobliżu stacji kolejowej i okolicy musi brodzić w porze deszczów błotnistymi dróżkami polnymi lub po rozlewiskach błota leżącego na fatalnej, bezpańskiej szosie.

Upaństwowienie szkół w Miechowie

MIECHÓW (sz) Miejska Rada Narodowa w Miechowie na jednym ze swych ostatnich posiedzeń rozważyła sprawę upaństwowienia miejskiego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Miechowie, uczelni, która przysposabia młodzież do zajęcia stanowisk w przemyśle, handlu, spółdzielczości i administracji państwowej.

Stosownie do uchwały MRN, udała się do Kuratorium okręgu szkolnego krakowskiego i wojewody dr Pasenkiewicza — delegacja złożona z przewodniczącego PRN posła Taborowicza, wicestarosty Żuraniewskiego, burmistrza Piwowarskiego i dyr. mgr Buczyńskiej, która spotkała się z przychylnym ustosunkowaniem Kuratorium i wojewody do przedłożonej im petycji. Najprawdopodobniej już w styczniu następnego roku, ważna ta placówka wychowująca młodzież, przeważnie wiejską i robotniczą, zostanie upaństwowiona.

Pozostaną jeszcze do rozwiązania trudności z uzyskaniem pomieszczenia dla tej uczelni w gmachu miejskim, zajmowanym obecnie przez RKU o który zabiegają również inne władze. Spodziewać się należy, że MRN w Miechowie rozwiąże ten problem korzystnie dla gimnazjum i liceum handlowego umożliwiając młodzieży studia w odpowiadających warunkach.

7 klasowa szkoła dla dorosłych w Miechowie

MIECHÓW (sz) Czynniki administracyjne - społeczne przy aparacie partii politycznych postawiły sobie za cel całkowite zlikwidowanie analfabetyzmu w powiecie miechowskim. Staraniem inspektora szkolnego ob. Firaneckiego przy poparciu miejscowych władz i organizacji politycznych, społecznych z dniem 1. 10. br. zostanie w Miechowie otwarta 7-kl. podstawowa szkoła wieczorowa dla dorosłych od 16 do 48 lat.

Niezależnie od otwarcia powyższej szkoły na terenie całego pow. miechowskiego rozpoczęto energiczną akcję w zwalczaniu analfabetyzmu, w której, poza zawsze ofiarnym nauczycielstwem, biorą żywy udział organizacje i czynniki społeczne rejestrujące i kierujące zainteresowanych do szkół wieczorowych.

Rozpoczęcie szkolenia marksistowskiego

w Urzędzie Wojewódzkim

KRAKÓW (tyl) — W świetlicy Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie rozpoczął się Międzypartyjny Kurs szkoleniowy PPS i PPR. Wykłady obejmują 22 godziny po dwa razy w tygodniu. Na rozpoczęciu szkolenia przemówienia wygłosili m. in. tow. Rudzik i Krupińska z Wydziału Propagandy PPR, oraz tow. Nagwizda i Stankiewicz z Miejskiego Komitetu PPS. Kierownik kursu tow. mgr Józef Jackowski zaapelował do zgromadzonych, by dołożyli wszelkich starań ze swej strony w celu przyswojenia sobie a następnie praktycznego wykorzystania przyswojonej wiedzy.

Sylwetki dnia

Paweł Sierebriakow

W ramach polsko-radzieckiej wymiany kulturalnej przyjeżdża do Krakowa znakomity pianista prof. Paweł Sierebriakow, laureat Wszechświatowego Konkursu Muzyków-Wykonawców.

Paweł Sierebriakow urodził się w 1909 r. w Stalingradzie w rodzinie nauczyciela muzyki. Muzyki uczył się od piątego roku życia. Mając 15 lat wstępuje do szkoły muzycznej, a następnie do Państwowego Konserwatorium w Leningradzie, które ukończył w roku 1928 w klasie fortepianu prof. L. Mikołajewa.

Działalność koncertową Sierebriakow [illegible] mając lat 18. Pierwszy koncert z orkiestrą [illegible]foniczną [illegible] w Moskwie, wykonując koncert fortepianowy Liszta. Dawał koncerty we wszystkich większych miastach ZSRR oraz zagranicą: w Paryżu, Belgii, Finlandii i Iranie.

W swym repertuarze P. Sierebriakow posiada 14 koncertów (Brams, Beethoven, Frank Liszt, Chopin, Rachmaninow, Czajkowski, i inni). Sierebriakow gra 16 sonat Beethovena, wiele utworów Chopina, Liszta, lecz główną pozycją w jego repertuarze są utwory kompozytorów rosyjskich.

W 1933 r. Sierebriakow na Wszechświatowym konkursie Muzyków - Wykonawców otrzymuje tytuł laureata.

P. Sierebriakow od 20 lat prowadzi pracę pedagogiczną w Konserwatorjum w Leningradzie. W 1938 r. otrzymuje tytuł profesora. Obecnie zaś jest dyrektorem Konserwatorium im. Rimskij Korsakowa w Leningradzie.

W 1944 r. P. Sierebriakow otrzymuje tytuł zasłużonego [illegible] sztuki. W 1947 r. bierze udział w jury Międzynarodowego Festivalu [illegible]

Za [illegible] muzycznego P. Sierebriakow został odznaczony orderem Zasługi.

Paweł Sierebriakow wystąpi w Krakowie we wtorek dnia 21 września br. t

Iść czy nie iść?

„Siostra lokaja"

Młoda dziewczyna (Deanna Durbin chce zostać śpiewaczką. Za pierwszy konieczny krok na tej drodze uważa zaprezentowanie swego głosu znanemu kompozytorowi (Franchot Tone). Treścią filmu jest właśnie jej pogoń za stosowną okolicznością odśpiewania przed wspomnianym kompozytorem kilku piosenek, co w dość naciągnięty sposób ciągle się jej nie udaje. W drugiej połowie filmu zmieniają się [illegible] odmiana kompozytor goni za dziewczyną, w której się oczywiście zakochał [illegible]

Ten bardzo prymitywny [illegible] upstrzony został objawami swoistej amerykańskiej demokracji, jak jazda pana kompozytora windą dla służby, podanie ręki lokalowi i wreszcie wytworny bal lokal odbywający się w barokowej sali, na który nie chcą wpuścić „pana", decydującego się nawet (!) na podanie się za kuzyna własnej kucharki.

Pozycją dodatnią jest bardzo dobra, naturalna i miła gra pary bohaterów oraz melodie w wykonaniu Deanna Durbin dysponującej bardzo ładnym głosem. Ciekawe ujęcia fotograficzne, które zdobyły zresztą dla tego filmu jedną z nagród konkursowych.

Niebezpieczeństwo tego rodzaju filmów leży w tym, że młodym podlotkom łatwo zawracają w głowie ukazując obraz życia bardzo wyidealizowany i ponętny, pełen oczekujących je łatwych i błyskotliwych możliwości. Dla [illegible]noważonych realistów może być przyjemną dwugodzinną rozrywką muzyczno - komediową, a naiwna treść będzie dla nich jednym powodem więcej do śmiechu. im.

Ponad 700 proc. normy

osiągnęli młodzieżowi przodownicy pracy w Węgierskiej Górce

ŻYWIEC (g) Uczestnicy młodzieżowego współzawodnictwa pracy w odlewni rur i żelaza w Węgierskiej Górce w pow. żywieckim osiągnęli wyniki nienotowane dotychczas w województwie. Przed kilkoma tygodniami do wyścigu pracy przystąpiło [illegible], z tej liczby w chwili obecnej ponad 80 proc. wykonuje ponad 200 proc. normy.

Kupczak i Tiałka zatrudnieni w magazynie wysyłkowym w lipcu wykonali 669 proc. a w sierpniu 736 proc. normy. Uczniowie czynnej przy odlewni szkoły przemysłowej Brodkat i Pawlus w ciągu ostatniego miesiąca zwiększyli wydajność swej pracy o dalsze 100 proc. normy uzyskując obecnie 417 i 399 proc. normy. W oddziale odlewniczym w ak[illegible] zespołowo wykonują ponad 250 proc. Suwnicowy [illegible] uzyskał ostatnio 3[illegible] W wydziale budowlanym [illegible] w ostatnich dwóch miesiącach uzyskał 771 proc. i 512 proc. Jurasz z [illegible]łu prób [illegible] wyniki ponad 400 proc., a jego 16 kolegów [illegible] proc. [illegible]

W akcji współzawodnictwa uczestniczą również pracownicy dniówkowi, przy czym na 150, ponad 100 w ciągu jednego miesiąca pracy uzyskało wyższy stopień kwalifikacji zawodowych.

Służba społeczeństwu i narodowi

Harcerska konferencja instruktorska chorągwi krakowskiej

[illegible] i 12 bm. odbyła się w Krakowie konferencja hufcowych oraz uczestników [illegible] letniej „[illegible] Służba Polsce".

Jak wynikało ze sprawozdania kierownika akcji letniej hm. Pilińskiego 4.010 harcerzy przepracowało w czasie wakacji 216 540 godz.n.

W drugim dniu konferencji, sekretarz generalny NZHP hm. Lewińska omówiła nowe formy i drogi harcerstwa polskiego. Przeciwstawiając się dotychczas pielęgnowanym przez harcerstwo światowym metodom Baden - Powella, — prelegentka stwierdziła, że odrodzone harcerstwo polskie przeciwstawia się takiemu pojęciu patriotyzmu, które głosi lub toleruje imperializm, politykę kolonialną, dyskryminację rasową itd.

Nasz patriotyzm — oświadczyła hm. Lewińska — głosi prawo pełnej wolności kulturalnej i politycznej dla każdego narodu, braterstwo wszystkich w pełni wolnych narodów. Zrozumiałe jest, że braterstwo nie może ogarnąć ciemiężycieli i ciemiężonych, bo byłoby [illegible] poparciem ciemiężycieli.

Harcerstwo polskie — mówiła dalej [illegible] — musi przeciwstawić egoizmowi jednostek dążących do osobistego dobrobytu i ograniczania swego działania wobec [illegible]wdy ludzkiej [illegible] etyka opiera [illegible] sumieniu i poczuciu najściślejszej więzi z masami społecznymi. Braterstwo człowieka z człowiekiem musi mieć realną podstawę. W dalszym ciągu swego przemówienia hm. Lewińska omówiła stosunek harcerstwa do przesadnego kultu przyrody, stwierdzając, że podstawą wychowania człowieka postępowego musi być nauka oparta na znajomości praw przyrody, techniki i pracy a nie bierne podporządkowanie się prawom przyrody.

Harcerstwo doceniając potrzebę ruchu dla młodzieży nie może się zgodzić, aby dzieci i młodzież znajdowały ujście dla swojej energii jedynie w bezpłodnych zabawach. Dlatego popierając i umasawiając wszy[illegible] wa i sportu, harcerstwo dążyć będzie [illegible] do [illegible] się nało[illegible] i użytecznej [illegible]

Ponieważ nie można służyć dobrze [illegible] nie [illegible] jest naprawdę słuszne i ko[illegible] dla społeczeństwa, harcerstwo mu[illegible] czoło zagadnień wychowania ideowo - polityczne. W ten sposób raz na zawsze harcerstwo polskie odetnie się od reakcyjnego i fałszywego hasła: trzymajmy młodzież zdala od polityki.

Na zakończenie obrad, po omówieniu reorganizacji hufców harcerzy i harcerek, w związku z czym zaakcentowano konieczność współpracy harcerstwa obojga płci, dokonano dekoracji 5 instruktorów „Harcerską Odznaką za Zasługę".

451 wycieczek na Wystawę ZO w ciągu [illegible] dni

Frekwencja zwiedzających na Wystawie ZO we Wrocławiu stale wzrasta. W dniach 11 — 12 bm. [illegible] Odzyskanych [illegible] dziło 451 wycieczek. Takiego nasilenia wycieczek dotychczas nie [illegible]towano. W grupach wycieczkowych uczestniczyło 45.065 zwiedzających. Dziesiątki tysięcy osób przybyło ponadto na Wystawę indywidualnie.

Pierwsze miejsce pod względem liczbowym zajmują wycieczki robotnicze oraz wycieczki Związku Samopomocy Chłopskiej.

Zabytkowe grobowce odkryto w Oświęcimiu

W Oświęcimiu dokonano odkrycia płyt grobowcowych pochodzących z XVI wieku. Na płytach tych znajdują się napisy gotyckie oraz herby ówczesnych kasztelanów zamku oświęcimskiego.

Akcję zabezpieczenia zabytków przeprowadza krakowski Urząd Konserwatorski

Przedszkole dziecięce w Czaplach Wielkich

MIECHÓW (sz) Staraniem zarządu Koła Ligi Kobiet w Miechowie pod przewodnictwem ob. Taborowiczowej zorganizowane zostało przedszkole dla dzieci we wsi Czaple Wielkie pow. Miechów.

Zniesienie cen maksymalnych

na ziemniaki i masło osełkowe

KRAKÓW. (bm) Wojewódzka Komisja Cennikowa zatwierdziła na terenie całego województwa, z mocą obowiązującą od dnia 16. 9. br. aż do odwołania, ceny maksymalne artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, oraz ceny usług gastronomicznych w wysokości dotychczas obowiązującej.

Równocześnie zniesiono ceny maksymalne na ziemniaki, oraz masło osełkowe. Cenę masła mleczarskiego zatwierdzono w wysokości 560 zł za 1 kg.

Kronika wypadków

NAGŁY ZGON DYREKTORA SZPITALA SĄDECKIEGO.

W Krakowie zmarł dr Zdzisław Okoński, dyrektor szpitala nowosądeckiego, gdzie wyjechał, celem pod[illegible]

Zgon śp. dr. Okońskiego w pełni sił twórczych i ofiarnej pracy w służbie dla szerokich rzesz pracowniczych powiatu nowosądeckiego jest niepowetowany.

Nowy Sącz stracił w Nim znakomitego chirurga, organizatora i zacnego człowieka.

ZABIŁ DZIECKO NA RĘKACH OJCA

KRAKÓW (WW) — St. Wajda i St. Mirek w wyniku nieporozumień natury osobistej napadli na idącego drogą S. Motykę, niosącego na rękach swego 9-letniego syna. Wajda [illegible] automatu położył [illegible]pem dziecko, raniąc przy tym [illegible] Następnie Wajda, począł strzelać do nadbiegających z pomocą ludzi, [illegible] bijając na miejscu J. Motykę i [illegible]niąc M. Zaka.

Sąd Okr. w Rzeszowie skazał [illegible] oskarżonych na karę po 10 lat więzienia. Sąd Ap. wyrok ten zatwier[illegible]

MORDERSTWO za 4800 zł.

KRAKÓW (WW) — 16 letni St. Besara i J. Swęch napadli w celach rabunkowych St. Kowalskiego, którego zamordowali a następnie obrabowali z całej posiadanej gotówki [illegible] kwocie 4.800

Sąd Okr. w Jaśle skazał Basarę na umieszczenie w domu poprawczym a Swęcha na 10 lat więzienia. Sąd Ap. podwyższył Swęchowi [illegible] miar kary do 12 lat więzienia.

KRWAWA BÓJKA MIĘDZY „GOŚĆMI WESELNYMI"

KRAKÓW (WW) — W lipcu ub. [illegible] w Półrzeczkach k. Nowego Sącza odbyło się wesele, na którym między „gośćmi" doszło do poważnej awantury, w wyniku której J. Smoleń poniósł śmierć wskutek pobicia. Sąd skazał głównego winowajcę St. Boczonia na 6 lat więzienia, a sześciu dalszych oskarżonych na mniejsze kary. Sąd Ap. wyrok powyższy zatwierdził.

[illegible] w SŁOMNIKACH ZLIKWIDOWAŁA SZAJKĘ PRZEMYTNIKÓW TYTONIU

SŁOMNIKI (sz) Onegdaj w późnych godzinach nocnych patrol milicyjny z posterunku Słomniki natknął się na dwie wysoko załadowane furmanki jadące polnymi drogami od strony wsi Prandocin, gminy Kacice. Okazało się, że w 30 workach wiezionych na zatrzymanych wozach znajdowało się około 1500 kg tytoniu w li[illegible]ach, który to tytoń szajka przem[illegible]ków, a to: Brendzel E., [illegible]dzel J. Nagórska L., Chojnacki [illegible] i Kowalczyk R. usiłowali [illegible]szmuglować w celach spekulacyjnych do Częstochowy.

Do wykrycia powyższego szmuglu przyczynili się komendant posterunku MO w Słomnikach st. sierż. Konieczny M., oraz szeregowcy Ćwikliński J., Klimczyk Cz. i Szczęsny J. zabezpieczając [illegible] państwa przed stratą kilkunastu tysięcy zł.

Przyłapanych szmuglerzy oddano w ręce władz bezpieczeństwa w Miechowie.

Radiofonizacja Limanowskiego

LIMANOWA (kom) — Onegdaj odbyła się w gminie Kamienica uroczystość otwarcia radiowęzła, obsługującego 100 głośników. W uroczystości m. inn. wziął udział starosta Limanowski mgr. Fleszar, ekipa radiowa Rozgłośni Krakowskiej oraz liczni goście. Radiofonizacja gminy Kamienica doszła do skutku dzięki ofiarnej pracy przewodniczącego gminnej RN ob. Stanisławskiego.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

KOMUNIKATY

EMERYCI I EMERYTKI PAŃSTWOWI, SAMORZĄDOWI I INSTYTUCJI PRAWA PUBLICZNEGO — Zarząd Związku zawiadamia, że Roczne Walne Zebranie członków odbędzie się dnia 3. października 1948 r. o godz. 9 w sali „Społem" przy ul. Św. Tomasza 43. — Przedmiotem Walnego Zebrania będzie 1) sprawozdanie Zarządu z działalności Związku, 2) wybór nowych władz Związku.

KURS PRZYGOTOWAWCZY do [illegible] zawodowego TUR zostanie otwarty dnia 1 października br. [illegible] dziela sekretariat szkoły przy ul. Mickiewicza 5 — codziennie, oprócz [illegible], w godz. od 16—19.

DYREKCJA PAŃSTW. OGNISKA KULTURY PLASTYCZNEJ w Krakowie zawiadamia, że lekcje rysunków i malarstwa rozpoczynają się dnia 15 września 1948 przy ul. Łobzowskiej 3 od [illegible] 17.

BIEDNA MATKA prosi o ofiarowanie [illegible] synka, [illegible] 1 Maja 1, I p.

[illegible] KOBIET 1 Maja 1 [illegible] d[illegible]mia, że kurs modniarstwa rozpoczyna się we czwartek 16. 9. godz. [illegible]

[illegible]

ZEBRANIE LIGI KOBIET V DZIELNICY, odbędzie się 16. 9. o godz. 18 przy ul. Karmelickiej 51. Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Owcze źródło" Lope de Vegi.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Wesele Figara" Baumarchais. Mała sala — godz. 19.15 — „Seans" Coward'a.

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD (Scala) — godz. 19 — „Farfurka Królowej Bony".

TEATR OKZZ „Studio" — godz. 19.30 — „Juljusz Szylong" czyli „Ludzie są ludźmi".

„Owcze źródło"
gra dzisiaj o godzinie 19
Teatr im. J. Słowackiego

KINA

Świt: „Gilda" 15.30, 17,45, 20

Warszawa: „Cygańska miłość" godz. 15, 17,30, 20.

Apollo: „Siostra lokaja", godz. 16.30, 18.30, 20.30.

[illegible]

Wanda: „Zielone lata", godz. 15, 17.30, 20

Gdańsk: „Nauczycielka wiejska" godz. 16, 18, 20.

Sztuka: „Szalony lotnik" godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Oflag XXVII", godz. 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina „Sztuka" — Polska Kronika Filmowa: Muzea Polskie, Wampir, i Dick Stobile z orkiestrą.

Kino Oświatowe: Program jak w kinie Aktualności.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 16. 9. dr Piotrowski Kazimierz, Długa 60, tel. 599-27.

W nagłych zachorzeniach w nocy: Ubezpieczalnia tel. 570-70.

RADIO

CZWARTEK 16 WRZEŚNIA 1948.

5.00 „Pobudka muzyczna" 6,15 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.41 IV audycja z cyklu „Kompozytor Tygodnia" — Cezar Franck. 14.30 Koncert życzeń. 15.00 Wiadomości Polski Południowej 16.30 „Na swojską nutę" 17.20 Recital Organowy W. Oświeil. 19.10 „Dla każdego coś miłego". 20.00 „Nuda jesienna", słuchowisko wg. komedii M. Niekrasowa. 21.35 Muzyka baletowa. 23.10 Muzyka rozrywkowa, 23,30 Hymn, koniec audycji.

Z notatnika Zetzetowca

Zdrowie zawodnika najgłówniejszą troską

KATOWICE. Przed trzydziestu mniejwięcej laty sport miał więcej przeciwników niż zwolenników. Starsze pokolenie sceptycznie patrzało na wyczyny młodzeńców uwijających się po boisku za piłką, uprawiających biegi na przełaj, czy też „cyklistykę". Słyszało się często, że sport nie rozwija fizycznie, ale wprost przeciwnie marnuje zdrowie.

W powiedzeniu tym było wiele słuszności, bowiem sport uprawiany nieracjonalnie, przez jednostki czasa[illegible] zupełnie nie posiadające walorów do ćwiczeń fizycznych może zdrowie zniszczyć.

Nadmierny trening osłabia mięśnie, płuca i serce w tym samym stopniu jak i udział w ciężkich zawodach bez treningu.

Znam wielu ludzi, którzy [illegible] kają, że przez sport stali się kalekami. Nie mają oni racji tak twierdząc, bowiem przez sport nikt właściwie kaleką się jeszcze nie stał, a tylko jak już wspomnieliśmy nieracjonalne uprawianie go spowodować może utratę zdrowia.

We wszystkich niemal krajach całego świata, gdzie kultura fizyczna i sport postawione są na wysokim poziomie istnieje cała sieć poradni sportowo-lekarskich. Osobnik pragnący poświęcić się jednej [illegible] dziedzin idzie sobie do takiej pora[illegible] [illegible] grać w piłkę, boksować, pływać, czy też jeździć na rowerze.

Na każdych poważniejszych zawodach obecny jest lekarz fachowiec od kontuzji i zichorzeń jakim ulegają sportowcy.

U nas w kraju niestety brak jest w ogóle odpowiedniej ilości lekarzy, nie mówiąc już o takich specjalistach od sportowców, których policzyć można na palcach obydwu rąk. Sytuacja w niedalekiej przyszłości ulegnie podobno radykalnej zmianie. I my będziemy mieli sieć poradni sportowo-lekarskich i u nas na każdej imprezie sportowej obecny będzie lekarz. Ale zanim osiągniemy te zdobycze minie trochę czasu. W okresie oczekiwania na naszych sportowych lekarzy lukę musimy czymś zapełnić, bo kontuzje zdarzają się niemal na każdej imprezie, a ulegającym i zawodnikom nie ma kto udzielić pomocy.

Okręgowe Komisje Związków Zawodowych w całym kraju postanowiły w międzyczasie zorganizować kursy dla sanitariuszy i masażystów sportowych. Każdy klub związkowy obowiązany jest delegować [illegible] takie kursy przynajmniej po jednym przedstawicielu. Dążeniem OKZZ jest, aby każda sekcja miała swojego sanitariusza i masażystę. Kursy takie trwać będą po kilka tygodni i wskazanym byłoby, aby brali w nich udział ludzie, którzy przeszli już jakiś kurs PCK, ew. starzy sportowcy, mogący swoje doświadczenia zużytkować jako masażyści czy też sanitariusze sportowi.

Do obowiązków sanitariusza, który będzie zarazem masażystą należ[illegible] opieka nad zawodnikami swojego klubu podczas meczu i treningu, udzielenie pierwszej pomocy [illegible] głych wypadkach, oraz po zawodach masaż usuwający z mięśni zmęczenie.

Wprawdzie ta akcja OKZZ tylko w minimalnym stopniu wypełni lukę w postaci braku poradni i lekarzy, ale zapewni jednak czynnym sportowcom jaką taką opiekę i będzie pierwszym etapem w szerokiej akcji poradnictwa sportowo-lekarskiego.

Na Śląsku kursy dla sanitariuszy [illegible] masażystów rozpoczną się już w najbliższym czasie, wykładowcami będą lekarze fachowcy w tej dziedzinie i instruktorzy delegowani przez WUFK. Kursów takich odbędzie się kilka ew. kilkanaście, w miarę możności w każdym ośrodku, w którym zgłosi się co najm[illegible]ej 40 kandydatów. Opłaty za naukę dla kandydatów wysuniętych przez kluby związkowe pokrywa OKZZ. Na kursy mogą się zgłaszać także kandydaci [illegible] należący do żadnego klubu spor[illegible]ego, z tym, że sami uiszczą opła[illegible] w wysokości około 500 zł. Po ukończeniu kursu każdy sanitariusz i masażysta otrzyma specjalny dyplom uprawniający go do wykonania tego nowego popłatnego i poży[illegible]

Mistrzostwa ZSRR w stadium końcowym

MOSKWA — W pierwszym dniu rozpoczętych pod Moskwą mistrzostw motocyklowych Związku Radzieckiego ustanowiono dwa nowe rekordy ZSRR. W kategorii maszyn do 125 ccm. w konkurencji kobiecej zawodniczka Morozowa ustanowiła na dystansie 50 km nowy rekord ZSRR uzyskując średnią szybkość 69,400 km/godz. W konkurencji męskiej na tym samym dystansie nowy rekord usta[illegible]

Należy podkreślić, że obydwa rekordy ustanowione były na doskonałych maszynach produkcji krajowej.

MOSKWA — Zbliżające się już ku końcowi mistrzostwa Związku Radzieckiego w siatkówce drużyn żeńskich i męskich przyniosły wielką niespodziankę w postaci porażki jednego z pretendentów do tytułu mistrzowskiego — drużyny CDKA. Drużyna wojskowych przegrała z Klubem Sportowym Instytutu Kultury Fizycznej z Kowna, tracąc tym samym szanse na zdobycie pierwszego miejsca.

Spośród przeszło 50, uczestniczących w turnieju zespołów, w grupie męskiej walka o pierwsze miejsce rozegra się między czterema drużynami, które do tej pory nie poniosły ani jednej porażki. Są to: „Dynamo" (Moskwa), „Dynamo" (Tyflis), „Dom Oficerów" (Leningrad) i Klub Sportowy Instytutu Kultury Fizycznej (Kowno).

W grupie żeńskiej kandydatami do tytułu mistrzowskiego są trzy zespoły moskiewskie: „Budowlani", „Lokomotiv" i drużyna Instytutu Lotniczego, które wygrały do tej [illegible]

MOSKWA — Zorganizowane na zakończenie sezonu mistrzostwa Związku Radzieckiego w strzelaniu przyniosły szereg nowych rekordów ZSRR z których wiele przewyższa oficjalne rekordy światowe.

W strzelaniu z pozycji klęczącej z karabinu produkcji krajowej na odległość 300 mtr. przedstawiciel Armii Radzieckiej — Kubko uzyskał 371 pkt. na 400 możliwych. Wynik ten przewyższa o 4 pkt. dotychczasowy rekord świata, należący do Zimmermana (Szwajcaria) ustanowiony w 1939 r. Rekord Zimmermana wyrównał poza tym drugi zawodnik Gaage — 367 pkt.

W strzelaniu z karabinu wojskowego na odległość 300 mtr., z pozycji leżącej Dołgoborodow (Dynamo) pobił oficjalny rekord świata Fina Ljubala (ustanowiony w 1933 r.) o 6 pkt., uzyskując 194 pkt. na 200 możliwych. Dołgoborodow ustanowił poza tym drugi rekord świata w strzelaniu z trzech pozycji (stojącej, klęczącej i leżącej) z karabinu wojskowego na odległość 300 mtr., uzyskując 541 pkt. na 600 możliwych. Wynik ten przewyższa o 11 pkt. dotychczasowy rekord świata należący do Fina Elo.

Dalsze wyniki lepsze od dotychczasowego rekordu świata ustanowili Anjaskin i Awiłow w strzelaniu z karabinu wojskowego na odległość 300 mtr. z pozycji stojącej. Osiągnęli oni po 342 pkt. na 400 możliwych co przewyższa o 8 pkt. dotychczasowy rekord świata Niemca Brode.

Za kulisami walki o monepal w dolarowym boksie

„Wuj Mike" kaperuje bokserów olimpijskich

Antkiewicz na liście kandydatów na przyszłych mistrzów

(B) Od kilkunastu dni jesteśmy świadkami ważnych wydarzeń w światowym boksie zawodowców. Do [illegible] menażerów amerykańskich Mike Jacobsa, popularnie zwanego „Wujem Mike", oparty głównie o kontrakt z Joe Louisem i własność olbrzymiego stadionu Madison Square Garden w N. Jorku został złamany przez grupę kapitalistów amerykańskich, którzy z Andy Niederreiterem [illegible] czele powołali do życia „klub miliarderów" dla sfinansowania turnieju championów wszystkich wag. Pierwsze spotkania w ramach turnieju odbędą się już 21 września, kiedy to Cerdan będzie walczył z Zalewskim o tytuł mistrzowski w wadze średniej, a Lesnewicz z Walcottem o tytuł następcy Joe Louisa.

Zagrożony poważnie inicjatywą klubu miliarderów Jacobs opracował nowy plan kontrofensywy. Mianowicie Jacobs zamierza pozyskać około 20 najlepszych bokserów — amatorów, którzy wyróżnili się na Olimpiadzie londyńskiej. Narazie „Klub XX Stulecia", na którego czele stoi Jacobs zaproponował ponętne [illegible]unki finansowe czterem mistrzom olimpijskim: Argentyńczykowi Perezowi, Czechowi Tormie, Węgrowi Pappowi i Argentyńczykowi Iglesiasowi. Bokserzy ci zdaniem obserwatorów Jacobsa, obecnych [illegible] turnieju olimpijskim stylem swej walki zbliżają się do typu pięściarzy zawodowych. Oprócz tego na liście kandydatów na przyszłych mistrzów zawodowych znajduje się 16 innych bokserów, w tym Polak Antkiewicz, który zdobył trzecie miejsce w wadze piórkowej.

Czterem wyżej wymienionym bokserom wysłannicy Jacobsa zaproponowali od 30.000 do 60.000 dolarów za podpisanie kontraktów. „Wuj Mike" zamierza urządzić w przyszłym roku turniej z udziałem zupełnie nowych pięściarzy, który stanowiłby poważną konkurencję dla „turnieju championów", organizowanego przez „klub miliarderów". Sprytny „król menażerów" liczy na to, że publiczność amerykańska zainteresuje się „nowymi twarzami i pięściami" na ringu i że uda mu się odciągnąć kibiców amerykańskich od imprez konkurencji. Jacobs podkreśla, że już raz w historii boksu po Olimpiadzie paryskiej trzech ówczesnych mistrzów olimpijskich, którzy przeszli na zawodowstwo zdobyło w następnych latach tytuły championów świata. Byli to w muszej La Barba, [illegible] lekkiej Smith, a dalej von Porten, Genaro i in.

W obecnej chwili w wielu wagach, zwłaszcza cięższych obecni mistrzowie przekroczyli 30-tkę i młodzi olimpijczycy mieliby duże szanse. W muszej Perez, nazywany „karabinem maszynowym" — najszybszy bokser turnieju londyńskiego [illegible] ma poważniejszych przeciwników wśród zawodowców. Gorzej przedstawiają się szanse Tormy, który musiałby pokonać groźnego Ray Robinsona. W średniej Cerdan i Zalewski są weteranami i za rok, lub dwa lata nie mogliby oprzeć się najtwardszemu bokserowi Olimpiady Pappowi. Wreszcie w ciężkiej Leśniewicz i Walcott to również stara gwardia.

Szlachetny czyn Zatopka

PRAGA. Zatopek, który stał się narodowym bohaterem Czechosłowacji, zwyciężając w rekordowym czasie na 10.000 m na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie, został zaangażowany do filmu którego treścią będzie jego życie. Zatopek całe swoje honorarium z tego filmu przeznaczył na finansowanie [illegible]zów lekkoatletycznych dla mło[illegible]ży czechosłowackiej.